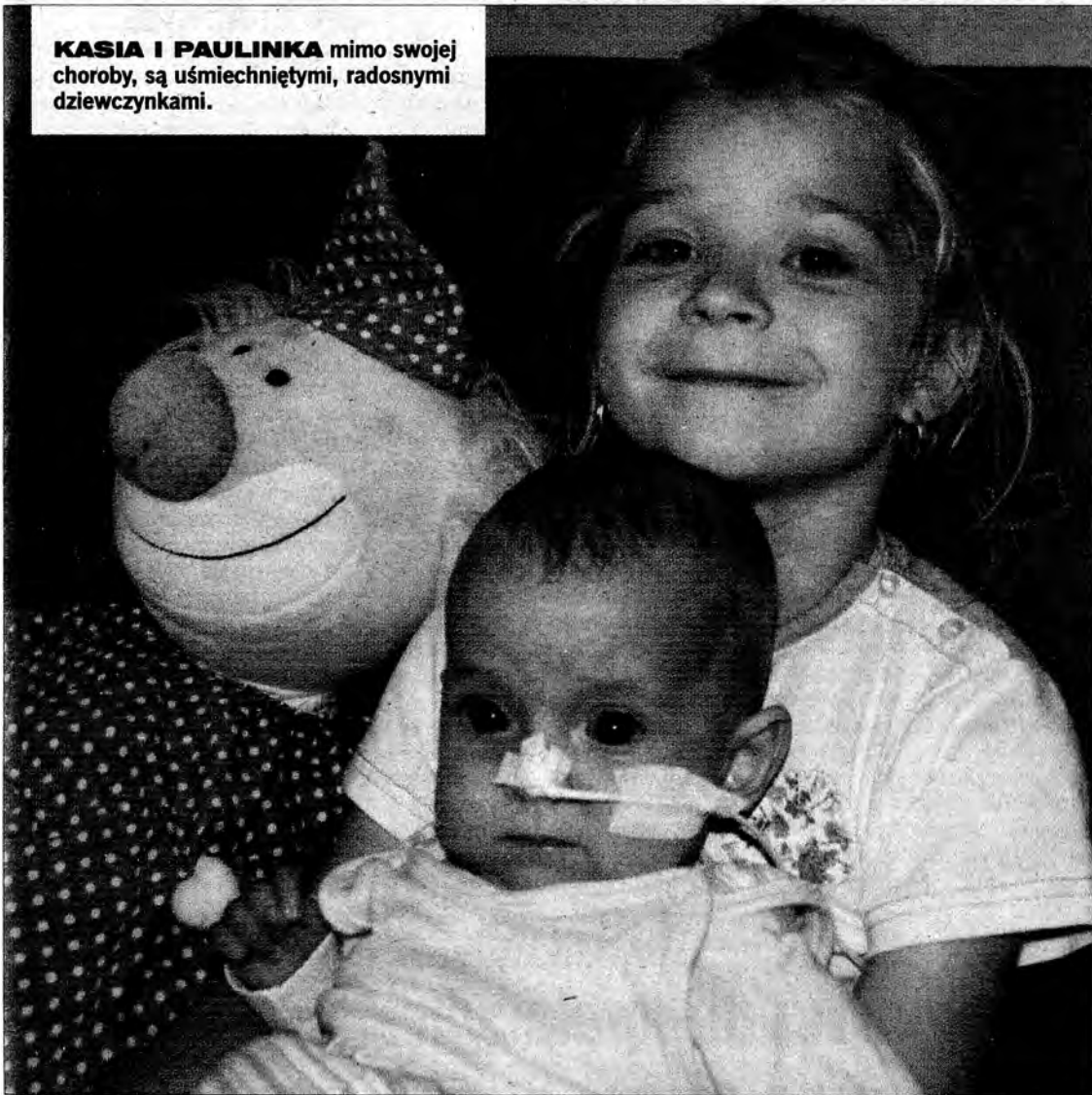


**TUCZEMPY (GM. JAROSŁAW):** U Kasi i Paulinki lekarze stwierdzili mukowiscydozę

# Chcą żyć jak najdłużej



**KASIA I PAULINKA** mimo swojej choroby, są uśmiechniętymi, radosnymi dziewczynkami.



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Paulinkę oglądały tylko na zdjęciach. Nie mogły się doczekać, kiedy zobaczą najmłodszą siostrzyczkę. Czekają na to od sześciu miesięcy. Od tygodnia jest z nimi. Ale nie mogą jej zabrać na spacer, bo dziewczynka podłączona jest do sondy.

Ciąg dalszy na str. 27

**KLIMATYZACJA**  
WENTYLACJA  
• sprzedaż • montaż • serwis  
5 lat gwarancji  
Ceny do negocjacji  
**KLIMAWENT**  
Przemysł, ul. Słowackiego 1  
tel. 016 678-91-96, 608-571010  
www.klimawent.rze.pl klimawent@wp.pl  
Rok założenia 2000

**KLIMATYZACJA**  
Sprzedaż - montaż - serwis  
5 LAT GWARANCJI  
**NOWBUD**  
www.nowbud.eu  
tel. 016 670-90-50  
0600 934 638

**POLICJA SZUKA PEDOFILA** na osiedlu Pułaskiego w Jarosławiu  
**Namierzili pedofila w Jarosławiu**

Czytaj str. 5

**PRZEMYSŁ:** Sprawą zbiorowego zatrucia lodami 31 osób zajmie się prokuratura

**Nosicielem salmonelli był pracownik lodziarni**

Czytaj str. 6

**LUBACZÓW:** Kontrola szpitala przeprowadzana bez większego zaangażowania

**Kontrola na pokaz**

Czytaj str. 8

**PRZEMYSŁ:** W ubiegłą niedzielę tysiące przemyslan przewinęło się przez wzgórze zamkowe

**IV Święto Zamku**

Czytaj str. 13

**DZISIAJ W ŻP**

**Kobieta,**

**A W NIEJ:**

- Jaka jest prywatnie Marta Łaska?
- Co z dzieckiem w wakacje, gdy mama i tata pracują
- Upały a pracowniczy mundurek, czyli...
- Trendy na lato 2009



Czytaj od str. 15

**FABRYKA OKIEN**  
**OKNOTERM**  
PRZEMYSŁ www.oknoterm.com.pl  
ul. Batorego 3, tel. (016) 676 05 64  
ul. 3 Maja 52, tel. (016) 679 09 95  
FILIA JAROSŁAW  
Rynek, ul. Wąska 1, tel. (016) 621 03 63  
ul. Słowackiego 22, tel. (016) 621 04 10  
**Okna PCV**  
**Moskitiery**  
szybkie terminy realizacji

61512

**Sprzedam mieszkania w kamienicy na przemyskiej starówce od 2699 zł.**

www.apartamenty-przemysl.pl  
0604940608

61231

**PRZERA**  
**BAWISTAK**  
Rosłońskiego 13 (kierunek Prałkowce)  
zapraszamy 10.00 - 22.00  
niedziela 12.00 - 22.00

Z KUPONEM RABAT

**25%**

na MIEJSCU i WYNOS  
ważny do 8 lipca

pizza na telefon

016 678 33 33

62161

**Sprzedam lokale użytkowe pod kancelarie, biura, gabinety -**  
105,2 m<sup>2</sup>, parter, cena 430 tys. zł  
62 m<sup>2</sup>, parter, cena 240 tys. zł  
28,9 m<sup>2</sup>, parter, cena 140 tys. zł  
tel. 604 940 808 (właściciel)

61888

## KRONIKA POLICYJNA

### Okradali auta

W ubiegłym tygodniu lubaczowscy policjanci zatrzymali czterech młodych mężczyzn, którzy od kilku miesięcy grasowali na terenie Lubaczowa i okolic, gdzie włamywali się do garaży i kradli paliwo z aut. Złodzieje nie gardzili też samochodowymi radiami, głośnikami i odtwarzaczami.

### Nieostrożny dziewięciolatek

18 czerwca w Przemyślu, w rejonie przejścia dla pieszych na ulicy Dworskiego, dostawczy lublin potrafił 9-letniego chłopca, który prawdopodobnie wtargnął na jezdnię. Chłopiec z obrażeniami nogi trafił do szpitala.

### 10-latką na rowerze

19 czerwca w Pantalowicach 10-letnia dziewczynka jadąca rowerem, chcąc nawrócić, wjechała na przeciwległy pas, wprost pod nadjeżdżającego volkswagena golfa. Kierowca usiłował ją ominąć i doszło tylko do bocznego zderzenia. Na szczęście nieletnia nie ucierpiała zbyt.

### Weseli motorowerzyści

19 czerwca w Przemyślu policjanci z wydziału Ruchu Drogowego na ulicy Poniatowskiego zatrzymali trzech motorowerzystów, którzy wyprzedzali inne pojazdy po niewłaściwej stronie. Okazało się, że wszyscy trzej kierowcy jednośladow jechali na „podwójnym gazie”. Każdy miał ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie.

### 19-latką w polonezie

19 czerwca na rynku w Przeworsku 19-latką, kierując polonezem, najpierw wjechała w zaparkowane przed nią samochody, a następnie, cofając, potrafiła pieszą, która w wózku wiozła kilkumiesięczne niemowlę. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Po zatrzymaniu sprawczyń okazało się, że nie ma ona prawa jazdy.

SUCHA WOLA (gm. Oleszyce): Właściciel oszacował straty na 400 tys. zł

# Pożar chlewni

Nowoczesna, zautomatyzowana chlewnia, świeżo po remoncie, przygotowana była na przyjęcie zwierząt. W niedzielę prawie doszczętnie spłonęła. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zwarcie instalacji elektrycznej.

Pożar wybuchł w niedzielę, w południe. – Gdy na miejsce przyjechała straż pożarna, cały dach był już zajęty. Skupisko prądu znajdowało się na ścianie, nad skrzynką rozdzielczą prądu. Pożar szybko się rozprzestrzenił, ponieważ budynek ocieplany był styropianem i materiałami z tworzyw sztucznych – informuje mł. asp. Krzysztof Fa-

cion, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubaczowie.

Niedawno zakończył się remont chlewni. Jej właściciel zainstalował w niej nowoczesne zautomatyzowane urządzenia, które miały wykonywać czynności do tej pory wykonywane przez ludzi. Niebawem właściciel miał przywieźć do chlewni zwierzęta. – Właściciel oszacował straty na około 400 tys. zł. Funkcjonariusze wydziału kryminalnego zabezpieczyli dowody na miejscu pożaru i badają jego przyczyny. Prawdopodobnie wybuchł on z powodu zwarcia instalacji elektrycznej – dodaje rzecznik.



Funkcjonariusze wydziału kryminalnego zabezpieczyli dowody na miejscu pożaru i badają jego przyczyny.

JAROSŁAW: Porachunki w światku narkobiznesu

## Narkotyki i uprowadzenie

W ubiegłym tygodniu policjanci z sekcji kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu zatrzymali dwóch mężczyzn, podejrzanych o handel narkotykami i uprowadzenie.

Podejrzani to 27-letni Grzegorz C., bez stałego miejsca zamieszkania i 23-letni Marcin D., mieszkaniec Jarosławia. Policjanci ustalili, że pierwszy z nich handlował haszyszem na terenie miasta. Dotarli do jego odbiorców, którym w ubiegłym roku sprzedawał narkotyk (jednemu za tysiąc złotych, a drugiemu za prawie dwa tysiące).

9 czerwca Grzegorz C. wraz z Marcinem D. porwali 19-latką, z którym Grzegorz C. prawdopodobnie prowadził interesy i który był mu winien pieniądze. Samochodem wywieźli chłopaka w ustron-

ne miejsce w pobliżu miasta. Tam zastraszali go i grozili, próbując siłą wymusić na nim zwrot pieniędzy. 12 czerwca Grzegorz C. usłyszał zarzuty udzielania narkotyków, pozbawienia wolności oraz próby wymuszenia rozbójniczego i Sąd Rejonowy w Jarosławiu zastosował wobec niego areszt tymczasowy na dwa miesiące. 15 czerwca został zatrzymany Mar-

cin D. (który pomagał w uprowadzeniu 19-latka). Jemu prokurator przedstawił zarzuty pozbawienia wolności i próby wymuszenia rozbójniczego. Sąd wobec niego zastosował poręczenie majątkowe w wysokości 8 tysięcy złotych, dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju. Jak twierdzą policjanci, sprawa ma charakter rozwojowy.

SeWu.

### PRZEMYŚL

## Przemysł bez papierosa

27 czerwca na Rynku Głównym w Przemyślu odbędzie się kolejna impreza prozdrowotna w ramach Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej Polska bez Dymu.

Impreza organizowana przez Stowarzyszenie Manko, we współpracy z Urzędem Miasta Przemyśla ma na celu edukację antynikotynową. – W ramach imprezy, tak jak to miało dotychczas miejsce w Toruniu, Zakopanem i Słupsku, przeprowadzone zostaną wielokierunkowe działania w zakresie promocji zdro-

wia i edukacji zdrowotnej. Ogólnopolska Kampania Społeczna Polska bez Dymu adresowana jest do wszystkich mieszkańców miasta oraz przebywających w nim turystów – wytłumaczyła konsultant ds. promocji stowarzyszenia Kinga de Białynia Woycikiewicz.

W programie imprezy m.in.: „Zdrowe Stoisko”, a na nim interaktywna gra komputerowa „Zadyma”, sportowa rywalizacja palących i niepalących, quizy i zabawy dla dzieci i dorosłych.

MG

PRZEMYŚL: Zmiany w prokuraturze

## Z okręgowej do apelacyjnej

Damian Mirecki, dotychczasowy zastępca prokuratora okręgowego w Przemyślu, został naczelnikiem Wydziału Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie.

To jednak nie jedyne zmiany w przemyskiej prokuraturze. Za-

stępcą prokuratora okręgowego Adama Kownackiego został Grzegorz Zaraniski, dotychczasowy szef Prokuratury Rejonowej w Przemyślu, który pełnił tę funkcję od lutego 2008 r. Na czas wakatu na tym stanowisku „rejonową” kieruje zastępca G. Zaraniskiego – Jacek Staszczak. Prawdopodobnie

nowego szefa Prokuratury Rejonowej w Przemyślu poznamy na początku lipca br. Obowiązki na 6 miesięcy powierzy mu prokurator apelacyjny w Rzeszowie, a po upływie tego okresu – mianowanie odbierze z rąk ministra sprawiedliwości.

mars

PRUCHNIK: Sześciu pseudokibiców zostało zatrzymanych

## Kibole w areszcie

Sześciu pseudokibiców zatrzymała jarosławska policja po meczu, który odbył się w poprzednią niedzielę w Pruchniku. Wszyscy usłyszeli zarzuty, m.in. groźbienia śmiercią.

Niedzielny mecz pomiędzy Startem z Pruchnika a Wólczanką z Wólki Pełkińskiej skończył się wynikiem niepomysłnym dla gospodarzy. – Już podczas meczu pseudokibice z Pruchnika zakłócili spokój. Właściwie byli oni

przygotowani wcześniej na rewanz. Przez cały mecz byli bardzo agresywni w stosunku do policjantów zabezpieczających go. Gdy mecz się zakończył, zaczęli utrudniać im wyprowadzenie zawodników i kibiców z Wólki Pełkińskiej do autobusu. Zaatakowali policjantów, ale uszkodzili też autobus – wyjaśnia rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji asp. Marta Gałuszka.

Policja zatrzymała pięciu pseudokibiców, w wieku od 17 do 36

lat. Szósty został zatrzymany kilka dni później. Do aresztu trafił także brat jednego z pseudokibiców, który stanął w jego obronie. Zatrzymani usłyszeli zarzuty znieważenia funkcjonariuszy, a także wywierania na nich wpływu, który prowadził do zaniechania wykonania czynności służbowych. Padły także zarzuty groźbienia śmiercią. Wszyscy odpowiadają przed sądem.

Ekz

Panią **Ludmiłę Trojnarz** prosimy o przyjęcie wyrazów głębokiego współczucia z powodu śmierci **OJCA**.  
Koleżanki i Koledzy z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przemyślu

62164

Najbliższa rodzina **śp. Jana DRONIA** składa Przyjaciółom, Kolegom oraz Krajonom z Radochonic szczerze podziękowania za udział w ostatniej postudze na miejsce wiecznego spoczynku

62228

„Nie umiera ten kto trwa w pamięci żywych”  
W dniu 19 czerwca z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Orlach **mgr Elżbiety LEWICKIEJ**.  
Odeszła od nas osoba o wielkiej życzliwości i otwartym sercu, długoletni pracownik Urzędu Gminy w Orlach.

Rodzinnie i Najbliższym wyrazy szczerzego współczucia składają: Wójt, Rada Gminy oraz Koleżanki i Koledzy z Urzędu Gminy w Orlach

62226

**PRZEWORSK:** Najbardziej prestiżowe nagrody w mieście w rękach laureatów

# Ratusze 2009 rozdane

Maria Leja, Orkiestra Dęta MOK, Barbara Szkoda oraz Danuta Piekło i Paulina Fołta – oto laureaci tegorocznej edycji Nagrody Miasta Przeworska „Ratusz 2009”.

W tym roku mające już kilkuletnią tradycję Ratusze po raz pierwszy rozdane zostały przy okazji czerwcowych Dni Przeworska. Statuetkę „Za zasługi dla Miasta Przeworska” otrzymała Maria Leja. Laureatka była inicjatorką powstania Młodzieżowego Klubu Abstynenckiego „Wiktoria” przy Zespole Szkół Zawodowych w Przeworsku, propagującego zdrowy styl życia bez używek. W ramach działalności klubu organizuje wyjazdy młodzieży na rekolacje trzeźwościowe oraz pielgrzymki piesze trzeźwościowe z Przemysła do Kalawarii Pałacowskiej. Maria Leja jest też organizatorką imprez profilaktyczno-edukacyjnych w Miejskim Ośrodku Kultury dla młodzieży z Przeworska i okolic.

W tej samej kategorii medal otrzymały także Orkiestra Dęta Miejskiego Ośrodka Kultury i Barbara Szkoda. Orkiestra Dęta MOK funkcjonuje od 2004 i liczy obecnie 30 osób. W repertuarze ma hymny, marsze pochodowe i żałobne, muzykę klasyczną i rozrywkową, pieśni religijne oraz koledy. Orkiestra uświetnia wszystkie ważne uroczystości w Przeworsku. W roku 2006 otrzymała Nagrodę Zarządu Województwa Podkarpackiego za całokształt działalności w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Kapelmistrzem jest Tadeusz Zaręba.

Z kolei Barbara Szkoda od września 2003 roku jest wicedyrektorem SP. W swojej pracy pedagogicznej wdraża opracowane przez siebie programy (także wspólnie z innymi nauczycielami). Wraz z nauczycielami z biblioteki opracowała program „Przyjacieli na zawsze”, który ma zainteresować czytelnictwem uczniów. Jest ponadto współorganizator-



Rozdanie nagród odbyło się 7 czerwca na plenerowej scenie w sąleżdzie „Pastewnik”.

ką zajęć pod hasłem „Wiosenny turniej klas I – III na wesoło”, wystaw prac plastycznych uczniów SP 1 oraz osób niepełnosprawnych – uczestników terapii zajęciowej w Przeworsku, szkolnych konkursów gramatyczno-ortograficznych i plastycznych klas I – III.

### Wyróżniający się nauczyciel...

Danuta Piekło, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 w Przeworsku jest pedagogiem od 21 lat. Wczasy pracując wdrożyła program sekcji piłki siatkowej, prowadzi także zajęcia pozalekcyjne z lekkoatletyki. W 2001 roku utworzyła Uczniowski Klub Sportowy „Olimpia” przy SP 2, na którego działalność pozyskuje skutecznie pieniądze. W 2007 roku otrzymała z Kuratorium Oświaty w Rzeszowie dofinansowanie na realizację programu Wyrównywania Szans Edukacyjnych z wychowania fizycznego. Angażuje się w akcje charytatywne, z których dochód przeznaczony był na pomoc materialną dla najuboższych uczniów szkoły.

### ... i uczennica

Tytuł „Wyróżniający się uczeń” otrzymała Paulina Fołta, uczennica klasy III Gimnazjum nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Przeworsku. W klasie pierwszej osiągnęła średnią ocen 5,15, w drugiej 5,43, a w I semestrze klasy trzeciej 5,00. Bierze

aktywny udział w zajęciach lekcyjnych i pozalekcyjnych, także w kołach zainteresowań. Może pochwalić się sukcesami, zajęła m.in. I miejsce w XIV Wojewódzkim Konkursie „Poznajemy Ojcowiznę”, III miejsce w X Konkursie Plastycznym i Fotograficznym „Nastroje jesieni” na szczeblu powiatowym, I miejsce w XV Wojewódzkim Młodzieżowym Konkursie Krajoznawczym „Poznajemy Ojcowiznę”, II miejsce w III Wojewódzkim Konkursie Młodzieży Szkolnej na „Najlepszy produkt turystyczny mojej Małej Ojczyzny – jakiej nie znacie”. Uczennica prezentuje też swoje umiejętności z zakresu aerobiku na pokazach szkolnych i pozaszkolnych, uczestniczy w zajęciach sportowych. Jest lubiana przez kolegów.

(lew)

**PRZEMYŚL:** Przywracanie pamięci

## Tablica na synagodze



Moment odsłonięcia tablicy. Od lewej Moshe Aftergut, ambasador Izraela Zwi Rav-Ner oraz Monika Krawczyk.

22 czerwca przed budynkiem Przemyskiej Biblioteki Publicznej odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy, przypominającej o ponaddwudziestotysięcznej społeczności żydowskiej, żyjącej w Przemysku do czasu II wojny.

Napis na granitowej tablicy w języku polskim, angielskim i hebrajskim głosi: „W tym budynku znajdowała się Nowa Synagoga zwana synagogą Mojżesza Scheinbacha, inicjatora jej budowy. Wzniesiona w 1910 r. Społeczność żydowska Przemysła od XIV w. przyczyniała się do kulturalnego i gospodarczego rozwoju miasta. W 1939 r. mieszkało tu blisko 20 tysięcy Żydów (ponad 30% ogółu mieszkańców). Kres ich istnienia przyniosła II wojna światowa. Cześć błogosławionej pamięci tych, którzy tu się modlili”.

Symbolicznego odsłonięcia tablicy, ufundowanej przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego, dokonał ambasador Izraela Zwi Rav-Ner. W uroczystości wzięli również udział:

rabin (z Izraela) Moshe Aftergut, przedstawiciel konsulatu USA Bryan Randall, przedstawicielka Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego Monika Krawczyk, zastępca prezydenta Przemysła Wiesław Jurkiewicz, poseł Piotr Tomański oraz reprezentanci różnych przemyskich środowisk. Na uroczystości obecny był również pochodzący z Przemysła Moshe Aftergut, który mieszka obecnie w Stanach.

J.S

**OGŁOSZENIA**  
w Życiu  
Podkarpackim

**ŻYCIE**

**F.H.U.**  
**Mercedes**  
Blacharstwo – Lakiernictwo  
Pomoc drogowa

- kompleksowe naprawy powypadkowe
- rozliczenia bezgotówkowe
- samochody zastępcze

Orły k. kościoła  
ul. Jana Pawła II 43A  
tel. 0604-504-824, (016) 672 4200

już od jutra  
nowa  
**PIZZA**  
UL. SŁOWACKIEGO 7

**Pizza Cafe**

dowóz gratis  
opakowanie gratis  
sos gratis

salatki, bagietki z pieca, kawa

**NA TELEFON**  
**16 675 05 05**

**OKNA**  
Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM

**SUPER PROMOCJA**  
Rewelacyjnie ciepła szyba  
( $U \leq 0,6 \text{ W/m}^2\text{K}$ ) w oknach PVC\*  
tylko teraz **GRATIS**

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI

**SALONY FIRMOWE PRODUCENTA:** [www.vidok.com](http://www.vidok.com)  
PRZEMYŚL, ul. Batorego 1, tel. /016/ 676 02 27, 676 02 28, PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 1, tel. /016/ 678 68 55, JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. /016/ 621 00 15, PRZEWORSK ul. Krakowska 7, tel. /016/ 648 98 64, LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. /016/ 632 29 95

**ANTONIUM KRUPA**

ANTONIUM KRUPA  
Kuchnia i bar  
ul. Słowackiego 7  
Przemyśl

antonium krupa  
kuchnia i bar

24 czerwca (sobota) godz. 18:00



Hubert OCHMAŃSKI

Jaki jest sposób na deszczowe wakacje?

**ANNA CHRZAN** z Jarosławia: – Jeśli pada, trzeba jakoś umilić sobie czas. Mój sposób to wyjazdy do kina oraz domówki. Wakacyjne, deszczowe wieczory mijają wtedy najprzyjemniej. Ale deszcz nie jest wcale taki zły i od czasu do czasu może popadać.

hank

## SONDA

**WAKACJE  
ZAMIERZASZ  
SPĘDZIĆ:**

**21.9%**

w górach)

**27.2%**

nad morzem

**12.3%**

nad jeziorem

**38.6%**

w mieście

## ZA TYDZIEŃ:

Czy uważasz, że w naszym regionie powinno być więcej lokali, w których wydzielona jest przestrzeń dla niepalących?

1. tak
2. nie

## W SKRÓCIE

### PRZEMYŚL, RUMNO (UKRAINA):

Pamiętali o Rumnie

W Przemyslu i w Rumnie na Ukrainie odbyły się obchody 65. rocznicy martyrologii Polaków w Rumnie i na Kresach południowo-wschodnich II RP. Uroczystości zorganizowane przez Światowy Kongres Kresowian i Rodziny Kresowe trwały dwa dni, 13 i 14 czerwca. W ramach przemyskiej części obchodów w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej odbyły się m.in.: spotkanie ze świadkami tamtych wydarzeń, prezentacja filmu i zdjęć z uroczystości w Hucie Pieniackiej z udziałem prezydentów Polski i Ukrainy, wystawa fotografii *Skrawek piekła na Podolu*, prezentacja pieśni i poezji kresowej oraz promocja książek. W kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy odprawiona została msza św. w intencji ofiar pomordowanych przez nacjonalistów z OUN-UPA. Wmurowano także urny z ziemią pobraną w Hucie Pieniackiej, Iłhowicy, Berezownicy Małej, Płotycy, Szlachcińcanach i Łozowej. 14 czerwca uroczystości odbywały się w Rumnie na Ukrainie. Tam odprawiono mszę świętą, zapalono znicze i złożono kwiaty.

(lew)

## Kontrabanda w opla

# Wpadli w Ujeznej

W czwartek, 18 czerwca, wczesnym rankiem funkcjonariusze Straży Granicznej na drodze w Ujeznej zatrzymali do kontroli drogową opla astre, którym podróżowało dwoje mieszkańców Podkarpacia. W trakcie przeszukiwania w bagażniku auta znaleźli ponad cztery tysiące paczek papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy o wartości prawie 33 tys. zł.

Podjeżdżając, że przewożący kontrabandę mogą mieć coś jeszcze w domu, funkcjonariusze przeszukali posesję należącą do właściciela opla. Okazało się, że nie zawiodła ich intuicja i znaleźli dodatkowo jeszcze 200 paczek papierosów ukraińskich, pochodzących z przemytu. Wobec podejrzanych wszczęto postępowanie karno-skarbowe i przedstawiono zarzuty. W tej sytuacji przyznali się oni do zarzucanego im przestępstwa i złożyli wnioski o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności.

Funkcjonariusze Straży Granicznej przeszukali posesję właściciela opla, w którym przewożono kontrabandę. Intuicja funkcjonariuszy nie zawiodła.



J.

**DYBKÓW k. Sieniawy:** Zaczęło się od pożaru, a skończyło kolizją z udziałem karetki

## Policjanci w roli strażaków

W sobotę, 13 czerwca, około g. 19 jeden z mieszkańców Dybkowa powiadomił Komisariat Policji w Sieniawie, że u sąsiada pali się letnia kuchnia. Sprawa wyglądała poważnie, gdyż, jak twierdził zawiadamiający, w pomieszczeniu mogli znajdować się ludzie.

Policjanci powiadomili o tym straż pożarną oraz pogotowie i natychmiast pojechali do Dybkowa. Na miejscu zobaczyli gęste kłęby gryzącego dymu, wydobywające się z pomieszczenia gospodarczego, przyległego do stodoły wypełnionej sianem i słomą. Na podwórku kręcił się 40-letni mieszkaniec

tej posesji, będący pod wyraźnym wpływem alkoholu. Twierdził, że w palącym się pomieszczeniu jest jego matka w podeszłym wieku i jego znajomy. W tej sytuacji nie było chwili do stracenia. Mł. asp. Henryk Konieczny i sierż. Dariusz Król chwycili samochodową gaśnicę i zaczęli gaszenie. Kiedy gaśnica się wyczerpała, wiadrami polewali płonące wnętrza. Ze względu na duszący dym, nie mogli wejść do środka, ale udało się im stłumić płomienie. W tym czasie pojawiła się matka 40-latką i przyjechali strażacy z Przeworska, Sieniawy i Tryńczy, którzy dogasili pożar. Wtedy okazało się, że wewnątrz płonęcej letniej kuchni na szczęście

nikogo nie było, natomiast gryzący dym pochodził ze spalonej pralki z plastikową obudową. Na tym się jednak nie skończyło. W czasie, kiedy trwała akcja gaśnicza, w jadącą na miejsce pożaru karetkę pogotowia na zakęcie wjechał volkswagen passat, którym kierował 18-letni mieszkaniec powiatu przeworskiego. Na szczęście skończyło się tylko na uszkodzeniach samochodów i mandacie dla młodego kierowcy.

J.S

### JAROSŁAW:

Demolka w hotelu Popili, pokłócili się i narozrabiali

W czwartek, 18 czerwca, wieczorem policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu zostali wezwani do jednego z hoteli w podjarosławskiej miejscowości, gdzie rozrabiali trzech goście.

Na miejscu okazało się, że trzech mieszkańców województwa lubelskiego zajmujący jeden pokój pokłócili się, w wyniku czego doszło do awantury zakończoną bójką, w czasie której zdemolowali meble w jednym pokoju i zniszczyli wyposażenie łazienki. Właściciel hotelu straty wycenił na prawie 3 tysiące złotych. Awanturnicy, którzy mieli w organizmach od 2 do 2,5 promila alkoholu, zostali zatrzymani do wytrzeźwienia, a następnie stanęli przed sądem grodzkim, gdzie odpowiadali w trybie przyspieszonym.

J.

## OD ŚRODY DO ŚRODY



## Wakacje! Uważajmy na dzieci

Jak co roku, powraca temat kąpielisk. W dzisiejszym numerze ŻP piszemy o planowanej w Przemyslu inwestycji w starorzeczcu Sanu. Inwestycja na papierze imponuje. Zalew do żeglowania, kąpieliska, plaża, boiska, korty tenisowe, skate park, pole do golfa i inne zapierające dech w piersiach atrakcje.\* Plan od strony formalnej jest dopięty. Wszystko się zgadza, oprócz kasy. Marszałek województwa na początku roku 2009 zmienił zasady dofinansowywania projektów. W ubiegłym roku górny limit dofinansowania wynosił 20 milionów złotych, w tym – 3 miliony. Koszt zagospodarowania przemyskich stawików wynosi 30 milionów. Władze Przemysla takich pieniędzy nie mają. Na mój nos, żaden bank nie udzieli obecnie kredytu, opiekującego na powyższą kwotę. Do spłacenia jest jeszcze wyciąg. Ani sytuacja ekonomiczna w kraju, ani wyżyłowany do granic wytrzymałości przemyski budżet nie sprzyjają pożyczkom. Obym się mylił. Tymczasem rzeczywistość skrzeczy. Dzieciom do kąpieli musi wystarczyć coraz bardziej kapryśny San z jedną strzeżoną plażą na wysokości osiedla Kmiecice oraz basen. Nad jego walorami spuścimy zastonę milczenia. Całe szczęście jednak, że jest, bo bez niego przemysłowa zwolennicy krytej żabki, motylka oraz stylu grzbietowego musieli by jeździć do Jarosławia albo do Ustrzyk Dolnych. Być może warto się zastanowić nad zrewidowaniem bardzo ambitnych planów. Zmierzyć siły na zamiary. Ktoś powinien ocenić, czy upierać się przy niezwykle kosztownym kompleksie rekreacyjnym, czy raczej lepszym rozwiązaniem byłaby budowa nowego kompleksu basenowego. Koszt pewnie mniejszy, ryzyko mniejsze, bo basen funkcjonuje przez cały rok. Niezależnie od aury.

Zanim maluchy pławic się będą w bajeranckich basenach, kąpieliskach, kurortach, na razie korzystają z nielegalnych oczek wodnych, zwirowisk, okolicznych rzek. Na osobach dorosłych spoczywa obowiązek dopilnowania dzieci. Niech nie kąpią się bez opieki, a przede wszystkim niech nie kąpią się w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Władze lokalne powinny zadbać o prawidłowe oznaczenie miejsc niedopuszczonych do kąpieli. Bardzo bym sobie życzył, abyśmy jako dziennikarze tego lata nie musieli odnotować żadnej tragedii, związanej z nierozważnym traktowaniem wody.

Artur WILGUCKI  
Redaktor naczelny

\* tekst o zagospodarowaniu stawików w starorzeczcu Sanu na stronie 9.

## Uczelnia z pasją

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi  
Zapisz się na studia w Przemyslu

### ZARZĄDZANIE II STOPIEŃ

- logistyka
- marketing
- zarządzanie firmą
- zarządzanie innowacyjne
- zarządzanie kryzysowe i ochrona ludności
- zarządzanie potencjałem ludzkim
- zarządzanie w administracji i gospodarce publicznej
- zarządzanie w turystyce i hotelarstwie

### INFORMATYKA I STOPIEŃ

- grafika komputerowa i multimedia
- sieci komputerowe
- technologie programowania

### INFORMATYKA II STOPIEŃ

- grafika komputerowa
- technologie programowania
- technologie sieciowe

### PEDAGOGIKA I I II STOPIEŃ

- edukacja wczesnoszkolna
- pedagogika opiekuńczo-wychowawcza
- psychopedagogika
- pedagogika i promocja zdrowia

### POLITOLOGIA I I II STOPIEŃ

- bezpieczeństwo państwa
- administracja wymiaru sprawiedliwości

### FILOLOGIA POLSKA II STOPIEŃ

- specjalizacja nauczycielska
- komunikacja społeczna i public relations

Punkt Informacyjno-Rekrutacyjny  
w Przemyslu  
ul. Słowackiego 21, 37-700 Przemysł  
tel./fax: (016) 678 56 52

WSHE w Łodzi osiągnęła status Akademii  
Czynny: wtorek, czwartek: 15:00-19:00, środa, piątek: 10:00-15:00

**WSHE**  
16007

**POLICJA SZUKA PEDOFILA** na osiedlu Pułaskiego w Jarosławiu

# Namierzyli pedofila w Jarosławiu

W ubiegłym tygodniu w całym kraju trwała policyjna akcja pod kryptonimem „Present”, wymierzona w pedofile działających w sieci internetowej. Policja zatrzymała 31 podejrzanych. Na trop działalności pedofilskiej policjanci wpadli również w Jarosławiu.

Międzynarodową siatkę pedofilską liczącą ponad 2 tysiące osób, działającą w sieci internetowej, wykryła szwajcarska policja. Ponieważ tropy prowadziły do Polski, Szwajcarzy przekazali Komendzie Głównej Policji informacje o adresach internetowych osób, które ściągały pliki pedofilskie. Policjanci dokonali przeszukań w 28 domach na terenie 14 województw. Zabezpieczyli 40 komputerów i laptopów oraz ponad 1400 płyt CD i DVD i zatrzymali 31 osób, wśród których między innymi byli: uczeń szkoły średniej, pracownik stacji paliw, magazynier, informatyk, pracownik firmy doradczej, bezrobotni oraz obywatel Szwecji.

## SYGNAŁY

### BOLESTRASZYCE

#### Ciesz oko

– Często w weekendy odwiedzam arboretum, bo to naprawdę piękne tereny i można tam wspaniale wypocząć. Do niedawna była przy nim jeszcze jedna miniatrakcja. Gospodarz mieszkający obok ma wspaniałą pasiekę. Jest bardzo zadbana, widać że ulami opiekuje się hobbysta. Zarówno ja, ale i wielu innych odwiedzających arboretum często podglądaliśmy tę zadbaną pasiekę. Teraz to już niemożliwe, bo widok przestaniąją ozdoby ekspozycji z wikliny. Szkoda, bo była to dodatkowa atrakcja. Może dałoby się pogodzić jakoś te dwie sprawy? – pyta nieśmiało Czytelniczka.

### JAROSŁAW

#### Bezmyślność

– Półtorej godziny oczekiwania na przejazd przez most na Sanie – skarży się mieszkaniec Jarosławia. – Tyle musiałem spędzić po jego jednej stronie, zanim panowie robotnicy przepuścili mnie. Wszystko przez zamknięcie mostu i to o 21, czyli w godzinach, gdy wiele osób ciągle wraca do domu czy to z pracy, czy z zakupów. To irytujące, że robotnicy nie mogli poczekać załóżmy do 1 w nocy i wtedy zamknąć na chwilę most. Nie kursują wtedy autobusy, więc ludzie nie wracaliby do domów z pracy po dodatkowym odstaniu półtorej godziny przed wjazdem na most! Dlaczego wiecznie musimy być świadkami takiej bezmyślności? Wiadomo, że most będzie musiał być zamknięty również wtedy, gdy wylewany będzie asfalt, ale liść! – zróbcie to nocą, a nie wtedy, gdy toczy się jeszcze normalne życie – sugeruje.

Sygnaty przyjmowali: Urszula GIEŁO, Hubert OCHMAŃSKI

Sygnaty przyjmujemy pod numerami telefonów:  
Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław, Lubaczów: (0-16) 624 17 50

– Trop prowadził również do Jarosławia. Na Podkarpaciu policja wytypowała jeden adres – mówi mł. asp. Paweł Międlar, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego. – Chodziło o mieszkanie na osiedlu Pułaskiego w Jarosławiu, z którego korzysta 34-letni mężczyzna, właściciel prowadzonej legalnie lokalnej (blokowej) sieci komputerowej, udostępniającej swoje łącza około czterdziestu odbiorcom. Policjanci przeszukali mieszkanie i zabezpieczyli do analizy dyski, komputery, 160 płyt CD i DVD, dyskietki, kasety VHS, a także dyski z serwera obsługującego jego klientów. Właściciel podczas przesłuchania oświadczył, że nigdy nie ściągał z sieci tego typu treści, nigdy też ich nie szukał w Internecie, natomiast podejrzewa, że chodzi o które-

Art. 202 kk par. 3: „Kto w celu rozpowszechnienia produkuje, utrwała lub sprowadza, przechowuje lub posiada albo rozpowszechnia lub publicznie prezentuje treści pornograficzne z udziałem małoletniego, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.  
par. 4a: „Kto sprowadza lub posiada treści pornograficzne z udziałem małoletniego poniżej lat 15, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

goś spośród jego klientów. Obecnie policjanci ustalają, kto miał i rozpowszechniał materiały pornograficzne z udziałem dzieci.  
Jac.



Serwis KWP

LICYTACJE PRODUKTÓW OD 1 ZŁ

**18% TANIEJ**  
**NA 18. URODZINY**  
**NA CAŁY ASORTYMENT**

w dniach 26, 27 czerwca

**NEXA**

**Whirlpool**  
HOME APPLIANCES

**AWO 8500**

**1200 OBR./MIN**

**POJEMNOŚĆ 8 KG**

**KLASA A+**

**899,-**

Przemyśl: CH NEXA  
ul. Sowińskiego 3 (budynek ABC),  
tel. 016 676 06 24

NOWY MARKET  
Przeworsk: CH NEXA  
ul. Krasickiego 3,  
tel. 016 648 27 89

**PARTNER AGD·RTV**

## PRZEMYSŁ

## Święto Fajki 2009

Pod hasłem „A-hoj fajko”, 28 czerwca w rynku odbędzie się tegoroczne Święto Fajki. O godzinie 12 w Wieży Zegarowej otwarta zostanie wystawa *Fajki w kolekcji Michała Morawskiego*. O 14 ruszy kiermasz fajkowy (prezentacja twórczości fajkarskiej, pokaz kolekcji fajek, warsztat fajkarski), zaś o godzinie 16 rozpocznie się Wielka Parada Fajkarzy. W jej ramach nastąpi przemarsz ulicą Kazimierza Wielkiego pod Muzeum Dzwonów i Fajek. Tam nastąpi uroczysta inauguracja, połączona z rozpaleniem fajki. Od 16.30 na rynku grali będą muzycy. Wystąpią: **Wojciech Gąssowski**, Częstochowa Pipes and Drums i Port Przemysł. Na rynku odbędzie się ponadto Turniej Wolnego Palenia Fajki. O godzinie 20 zagra gwiazda tegorocznego festiwalu w Opolu **Maciej Maleńczuk** z zespołem.

(lew)

## PRZEMYSŁ, TOMASZÓW LUBELSKI

## Stefan Darda na konwencji Kreskon 2009

Przemyski pisarz, autor *Domu na wyrębach* zdobył wysokie, piąte miejsce w konkursie czytelników literatury fantastycznej „Sfinks”. Nominowanych było aż 46 powieści, a wśród nich debiutancka książka przemyslanina. **Stefan Darda** będzie gościem konwentu fantastyki Kreskon 2009, który odbędzie się od 26 do 28 czerwca w Tomaszowie Lubelskim. W programie imprezy przewidziane są także spotkania autorskie czołowych pisarzy nurtu – **Andrzeja Pilipiuka** i **Jacka Komudy**.

(lew)

## GROCHOWCE

## Promują zdrowy styl życia

Zespół Szkół w Grochowcach. Z to szkoła promująca zdrowie. Uroczystość odebrania przez uczniów certyfikatu szkoły promującej zdrowie odbyła się z okazji niedawnego dnia dziecka. Wszystko zaczęło się od mszy św., po której młodzież uczestniczyła w spotkaniu przy ognisku w sadzie przy plebanii. Już w szkole, po odebraniu certyfikatu, uczniowie zaprezentowali program artystyczny, promujący zdrowie. Gościom dzieciaki serwowały konkursowe potrawy ze zdrowych, ekologicznych produktów. Głosowano także na plakat promujący zdrowie. Na koniec w sali gimnastycznej odbyły się międzyklasowe zawody sportowe.

(lew)

## PRZEWORSK

## O TBS i PGK

W czwartek, 25 czerwca, w urzędzie miasta odbędzie się sesja rady miasta. W programie znalazło się m.in. przyjęcie sprawozdania z ubiegłorocznej działalności Towarzystwa Budownictwa Społecznego i Przeworskiej Gospodarki Komunalnej. W planach jest też podjęcie uchwał, dotyczących zmian w budżecie i spraw majątkowych.

(lew)

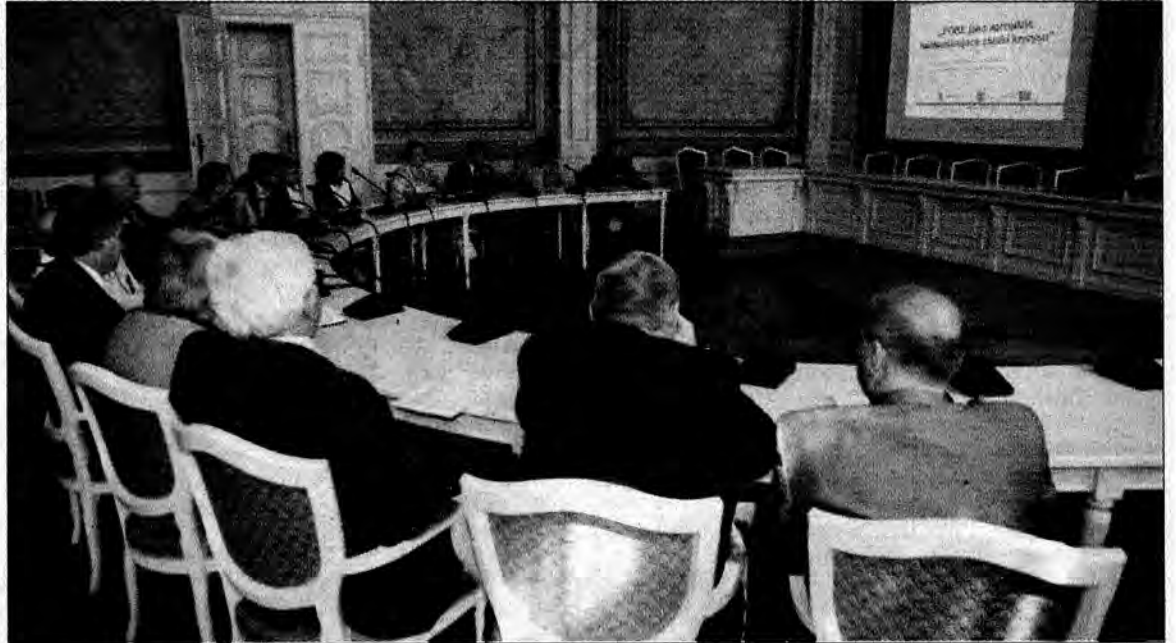
**PRZEMYSŁ:** W czwartek, 18 czerwca, biznesmeni i urzędnicy po raz kolejny radzili nad kryzysem

## Kryzys kryzysem, ale wakacje są!

Z mniejszym impetem niż na starcie spotkali się przedstawiciele przemyskich firm i władz miasta na antykryzysowej naradzie. Ba – w walce z kryzysem ogłoszono nawet letnie zawieszenie broni!

Gościem czwartkowej narady antykryzysowej koalicji był dyrektor wydziału polityki społecznej podkarpackiego urzędu wojewódzkiego **Dariusz Tracz**. Omówił on przede wszystkim wchodzącą w życie ustawę o pomocy państwa, udzielanej pracodawcom i pracownikom w kryzysowych czasach. Ustawa przewiduje m.in.: wprowadzenie elastycznego czasu pracy, refundowanie do 80 procent kosztów szkolenia, a także możliwość korzystania przez pracowników z tzw. indywidualnego czasu pracy (wówczas, gdy pracownik opiekuje się dzieckiem do 14. roku życia lub osobą starszą).

Z kolei **Piotr Słaby**, prezes Przemyskiej Agencji Rozwoju Regionalnego przedstawił ułatwienia dotyczące pomocy przyznawanej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Ludzkim językiem mówiąc, konkursy mają być rozstrzygane szybciej, pieniądze na dotacje ma być więcej i dla większej liczby ludzi. Na szczególną pomoc mogą liczyć ci, którzy w obawie przed zwolnieniami lub w trakcie zwolnień zdecydowali się na założenie własnej działalności gospodarczej.



Uczestnicy zebrania nie byli specjalnie zainteresowani dyskusją, więc narada skończyła się szybko.

## Odpocząć od walki z kryzysem

Szefowa przemyskiego urzędu pracy **Iwona Kurcz-Krawiec**, referując poziom bezrobocia, też pocieszała: liczba zarejestrowanych nie przekracza 10 tysięcy, czyli nie jest źle. Uczestnicy zebrania nie byli specjalnie zainteresowani dyskusją, więc narada skończyła się szybko. Uznali też, że w okresie wakacyjnym nie ma sensu się

spotykać, bo i tak wszyscy w rozjazdach, a i od walki z kryzysem trzeba czasami odpocząć. Jedynie prezydent **Robert Choma** złożył oświadczenie, w którym odniósł się do zarzutów przemyskiej firmy „Fibris” (jakoby obiecał jej wsparcie finansowe i nie dotrzymał słowa): – Z nikim nie umawiałem się poza tym gremium na jakieś szczególne względy czy ułatwienia. To, co w tej sprawie można wyczytać w mediach, to konfabulacje. Problemy tej firmy nie wynikają z braku pomocy ze strony miasta, a z tak zwanych opcji walutowych. Przemyscy podatnicy nie mogą i nie będą płacić za zobowiązania finansowe prywatnej firmy.

(o)



**PIOTR SŁABY**, prezes Przemyskiej Agencji Rozwoju Regionalnego przedstawił ułatwienia dotyczące pomocy, przyznawanej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

**PRZEMYSŁ:** Sprawą zbiorowego zatrucia lodami 31 osób zajmie się prokuratura

## Nosicielem salmonelli był pracownik lodziarni

Było kilka przyczyn zbiorowego zatrucia salmonellą w lodziarni na placu Legionów w Przemysku. Po pierwsze – brak higieny pracowników. Po drugie – gotowe wyroby były przechowywane w niewłaściwych warunkach. Pałeczki salmonelli wykryto w śmietanie i jajach. Takie są wstępne wyniki badań przeprowadzonych przez przemyski sanepid.

Do poniedziałku, 15 czerwca, na oddział zakaźny Szpitala Wojewódzkiego przy ulicy Rogozińskiego w Przemysku trafiły 24 osoby. Niestety, to nie był koniec. W dwóch kolejnych dniach z dolegliwościami żołądkowymi trafiło tam kolejnych siedem osób. Łącznie zatruciu uległo aż 31 osób. Zdaniem służb sanitarnych, liczba ta nie powinna się już zwiększać, ponieważ objawy choroby występują od kilku do kilkudziesięciu godzin od zatrucia. Na szczęście chorzy czują się coraz lepiej. W środę, 17 czerwca, szpital opuściły dwie osoby, kolejne cztery, 18 czerwca. – To osoby dorosłe. Dzieci nadal pozostaną w szpitalu. One dużo ciężiej przechodzą tę chorobę – powiedziała ordynator oddziału zakaźnego **Danuta Melcher-Bober**.

Wszyscy w Boże Ciało, 11 czerwca, i następnego dnia rano jedli lody w lodziarni na placu Legionów w Przemysku. 12 czerwca zakład – decyzją sanepidu – został zamknięty do odwołania. Przemyski sanepid natychmiast wszczął dochodzenie zmierzające do ustalenia, w jakich okolicznościach doszło do zatrucia. Do badań pobrano próbki żywności, badaniom poddali się także pracownicy wytwórni lodów. Okazało się, że nosicielem salmonelli był jeden z pracowników lodziarni. Jednak jej pałeczki wykryto także w produktach pochodzenia zwierzęcego – śmietanie i jajach, więc sanepid wciąż ustala, co było pierwotnym źródłem zakażenia – czy człowiek zakaził żywność, czy zakaził się, mając kontakt z tymi produktami. – Szwankowała kontrola wewnętrzna w zakładzie, co skutkowało niezachowaniem higieny przez pracowników – stwierdził Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Przemysku **Adam Sidor**.

Ponieważ doszło do zbiorowego zatrucia, **A. Sidor** 18 czerwca złożył do Prokuratury Rejonowej w Przemysku zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, narażającego zdrowie i życie ludzi.

MG

II Międzynarodowy Festiwal i Konkurs Gitarowy „Guitar Temptation”  
JAROSŁAW 1-5 Lipca 2009

01.07.2009 (środa)  
Bazylika Matki Bożej Bolesnej oo. Dominikanów, ul. Dominikańska 25  
19.30 - 21.00 Koncert zespołu DUO AMADEUS: Dale Kavanagh i Thomas Kirchhoff.

02.07.2009 (czwartek)  
Kamienie Centrum Kultury w Jarosławiu, ul. 3-go Maja 49  
19.30 Spotkanie autorskie z Markiem Napiórkowskim.

03.07.2009 (piątek)  
Kościół pw. Chrystusa Króla w Jarosławiu, ul. 3-go Maja 49  
Koncert gitarowy solistów: Jozef P. Castaneda i Andrzej Olszewski.

04.07.2009 (sobota)  
Scena na Rybaku Jarosławianin  
19.30 Koncert Gromy w tryptyku Jakub Napiórkowski z zespołem.

05.07.2009 (niedziela)  
Centrum Kultury i Promocji w Jarosławiu, ul. 3-go Maja 49  
19.30 Koncert Gromy w tryptyku Jakub Napiórkowski z zespołem.  
II Międzynarodowy Festiwal i Konkurs Gitarowy w Jarosławiu.

Podczas trwania Festiwalu, w Parku im. Józefa Piłsudskiego w Jarosławiu odbędzie się wystawa prac malarskich Leona Sidoraka oraz wystawa instrumentów Gromy „INSTRUMENTY”

## W SKRÓCIE

### JAROSŁAW: Mniej dzielnicowych

Od 15 czerwca obowiązuje nowy podział rewirów dzielnicowych w powiecie jarosławskim. Dotychczas w mieście było dwanaście rewirów objętych opieką dzielnicowych. Po zmianach przygotowanych przez Komendę Powiatową Policji jest ich dziesięć. Dzielnicowych ubyło także w okolicznych gminach. Zmiany nie dotknęły wszystkich dzielnic, a jedynie tych, w których zredukowano stanowiska dzielnicowych. Uniknięto tym samym chaosu, który mógłby powstać po całkowitej reorganizacji struktur. W wyniku nowego podziału na jednego policjanta w rewirze przypadnie około pięciu tysięcy mieszkańców. Zmiany dotknęły m.in. gminę Chłopic, w której pozostał jeden dzielnicowy. Reorganizacja nie dotyczy gminy wiejskiej Jarosław oraz rejonów podległych pod komisariat policji w Radymnie oraz posterunki w Laszkach, Pruchniku i Wiązownicy. Czy mniej dzielnicowych w mieście, to mniejsze bezpieczeństwo? – Absolutnie nie. Musimy sobie poradzić. Bezpieczeństwo w żadnym stopniu nie jest zagrożone – zapewnia mł. asp. **Marta Gałuszka**, rzecznik jarosławskiej KPP. Uaktualnioną rozpiskę dzielnicowych oraz numery kontaktowe do nich można znaleźć na stronie podkarpackiej policji w zakładce „Jarosław”.

hank

### PRZEWORSK, UBIEZYN

## Miasto sprzedaje camping „San”

Gmina miejska Przeworsk ponownie wystawia na sprzedaż camping „San”, położony w Ubieszynie w gminie Tryńcza. Miasto Przeworsk jest właścicielem 23 domków, pawilonu świetlicowego, budynku sanitarnego, pawilonu recepcji, kiosku handlowego, ogrodzenia z siatki, oświetlenia placu, kolektora sieci kanalizacyjnej oraz zadrzewienia. Na campingu znajduje się także 11 domków prywatnych i zakładowych, które jednak nie będą przedmiotem przetargu. Camping położony jest nad brzegiem Sanu i rozciąga się na terenie ponad 2,6 ha. Właścicielem gruntu jest gmina Sieniawa, ale miasto Przeworsk jest jego wiecznym użytkownikiem. Przetargi odbywały się już w roku ubiegłym, ale nie przyniosły rozstrzygnięcia.

(lew)

## PRZEMYŚL, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW

# „Jedno okienko”

Myślisz o założeniu własnej firmy, ale gubisz się w przepisach i wymaganych do wypełnienia formularzach? 25 czerwca br. w siedzibach wszystkich oddziałów ZUS odbędą się szkolenia dla przedsiębiorców z zakresu rejestracji działalności gospodarczej w tzw. jednym okienku.

Nowelizacja ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wprowadziła w życie możliwość rejestracji firm wyłącznie w urzędzie gminy. Poprzez ograniczenie liczby składanych wniosków i zmniejszenie liczby odwiedzanych przy tym instytucji nowe przepisy

## JAROSŁAW: Nieletniej młodzieży coraz trudniej kupić alkohol

# Dozwolone od lat osiemnastu

– Poproszę paczkę papierosów i dwa piwa – mówi Marcin. – A ja poproszę o dowód osobisty – odpowiada sprzedawca. Tak wygląda standardowa procedura, gdy o takie towary prosi młodociany lub ktoś, kto wygląda na mniej niż 18 lat. Niestety, przeprowadzona przez urząd miasta kontrola wykazała, że nie wszędzie teoria idzie w parze z praktyką.

Grupa uczniów z jarosławskich szkół średnich wzięła udział w ankiecie STOP 18, na podstawie której stwierdzono, czy łatwo jest kupić alkohol i wyroby tytoniowe osobie, która wygląda na mniej niż 18 lat. Jej wyniki nie są jednak w stu procentach zadowalające. My towarzyszyliśmy tego dnia 19-letniemu Marcinowi Korzeniowskiemu.

### Młodociany wygląd – prośba o dowód

Tak powinna wyglądać rutynowa sprzedaż alkoholu i papierosów w sklepach. I w każdym z odwiedzonych sklepów sprzedawcy mieli tego świadomość. Niestety, wiedza to jedno, a jej stosowanie, to drugie. W kilku z kontrolowanych sklepów Marcin bez trudu dostał papierosy i alkohol. – Sprzedawcy pytali się o dowód dopiero, gdy powiedziałem kim jestem. Wtedy przypomina-



Hubert OCHMAŃSKI

Młodociany wygląd powinien od razu skłonić sprzedawcę do poproszenia o okazanie dowodu. Tak powinna wyglądać rutynowa sprzedaż alkoholu i papierosów w sklepach. Zdarza się, że sprzedawcy o tym zapominają.

li sobie, że mają w ogóle pytać – mówi Marcin.

### Dowód prosił

Nie jest jednak tak, że sytuacje, gdy sprzedawcy proszą o okazanie dowodu, należą do rzadkości. Tak było m.in. w delikatesach Ireny Macienko na os. Prośbów – Często zdarza się, że młodzi przychodzą i chcą kupić alkohol czy papiero-

sy. Ale bez dowodu i 18 lat tutaj tego nie dostaną – mówi. W trakcie próby I. Macienko zachowała się prawidłowo – spytała o dowód, a dopiero po jego okazaniu sięgnęła po wskazany towar.

### Jak radzą sobie młodzi?

– Zdarzało mi się kupić alkohol bez dowodu – mówi 18-letnia Ane-

ta Kąkol. Jej koleżanka Katarzyna Ciurko przyznaje, że niektórzy jej młodzi znajomi radzą sobie bez trudu, gdy sprzedawca poprosi ich o dowód. – Mają przecież starszych kolegów. Wystarczy dać takiemu pieniądze, a on już wie, co ma kupić. Tak robi wielu nieletnich – twierdzi Katarzyna.

Hubert OCHMAŃSKI

## JAROSŁAW: Nie trzymaj przeterminowanych leków w domu, wyrzuć je do specjalnego kosza

# Pojemnik na niepotrzebne leki

W aptekach pojawiły się specjalne kosze na przeterminowane i niepotrzebne lekarstwa. Już nie trzeba kryć się z ich wyrzucaniem do zwykłych koszy na śmieci.

Władze Jarosławia uruchomiły program bezpiecznego usuwania toksycznych odpadów farmaceutycznych. Dzięki niemu być może skończy się problem składowania starych leków. Dotychczas lądowały one w zwykłych koszach, co wiązało się z niebezpieczeństwem ze względu na toksyczność takich materiałów. Pierwsze pojemniki postawiono przed dwoma tygodniami. Są nowością, dlatego odwiedzając aptekę myślą je ze zwykłymi

koszami na śmieci. Na razie niewiele osób z nich skorzystało, ale kierowniczka apteki MEDIQ przy ul. Kraszewskiego Bożena Zabłocka-Żołyńska jest dobrej myśli. – Ludzie często pytają, gdzie mogą wyrzucić stare leki. Wreszcie jest gdzie. Dlatego jestem pewna, że zainteresowanie tymi pojemnikami będzie rosło – przekonuje. Aptek, w których znajdują się specjalne kosze, jest dziś pięć – na Rynku, na osiedlach: 1000-lecia, Witosa oraz przy ul. 3 Maja i Kraszewskiego. W planach władz jest wprowadzenie pojemników we wszystkich aptekach na terenie Jarosławia. Korzystanie z pojemników jest bezpłatne.

hank

**ZAGINAŁ KOT!**

6 czerwca w miejscowości Dybawka zaginął perski roczny kot koloru **szarego o odcieniu niebieskim**. Wyróżnia się **pląskim pyszczkiem z małym noskiem i puszystą sierścią**. Wabi się Pudział. Prócz tego nie posiada szczególnych cech. **KONTAKT: 502 726 475, (016) 671-85-38**  
**DZIĘKUJĘ ZA KAŻDĄ POMOC! ZNAJAZCĘ CZĘKA NAGRODA!**

62367

62280

**WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA**  
z siedzibą w Rzeszowie

**Ludzie zdolni do wszystkiego!**

<b>STUDIA III STOPNIA</b> Administracja Administracja bezpieczeństwa publicznego Bezpieczeństwo wewnętrzne Dziennikarstwo i komunikacja społeczna Grafika komputerowa w mediach Ekonomia Biznes międzynarodowy Europeistyka	Informatyka Programowanie Informatyka i ekonometria Ratownictwo medyczne Socjologia Pracownik socjalny Turystyka i rekreacja Zdrowie publiczne Dietetyka współczesna
---	--

**NAJWIĘKSZA UCZELNIA NIEPUBLICZNA W POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ POLSCE!**

UCZELNIA MIĘDZYNARODOWA – wg najnowszego rankingu Rzeczypospolitej i Perspektyw WSliZ jest jedną z trzech najlepszych uczelni w Polsce w kategorii umiędzynarodowienie studiów.

JEDNO CZESNE – DWA DYPLOMY, studenci mogą otrzymać dwa dyplomy ukończenia studiów w ramach jednego czesnego – WSliZ oraz uczelni angielskich, amerykańskiej, niemieckiej lub duńskiej.

NOWOŚĆ! ELASTYCZNY SYSTEM STUDIOWANIA NA INFORMATYCE I EUROPEISTYCE – tylko u nas sam wybierasz przedmioty, które chcesz studiować. Szczegóły na [www.wsiz.rzeszow.pl](http://www.wsiz.rzeszow.pl)

**PUNKT REKRUTACYJNY W TWOIM MIEŚCIE:**

**PRZEMYŚL** – II Liceum Ogólnokształcące im. prof. K. Morawskiego, ul. bpa J. Glazera 44 37-700 Przeworsk, tel. 016 679 96 75 wew. 46

**JAROSŁAW** – Policealne Studium Zawodowe SPP, ul. Kraszewskiego 39, 37-500 Jarosław tel. 016 627 23 04

**RZESZÓW** – WSliZ, pok. RA 8, ul. Sucharskiego 2, 35-225 Rzeszów tel. 017 866 11 88, 017 866 11 99; rekrutacja@wsiz.rzeszow.pl

**PRZEMYŚL:** Uwaga, rodzice!

## Dofinansują zakup książek

Wnioski o przyznanie dofinansowania należy składać do 10 lipca br. w szkole, do której uczeń uczęszcza lub będzie uczęszczał w roku szkolnym 2009 - 2010. Wzór wniosku można pobrać w szkole lub na stronie internetowej urzędu miejskiego [www.przemysl.pl](http://www.przemysl.pl).

W ramach Rządowego Programu Pomocy Uczniom w 2009 r. „Wyprowadzka szkolna”, istnieje możliwość dofinansowania zakupu podręczników dla uczniów klas I - III szkoły podstawowej oraz rozpoczynających edukację w klasie I gimnazjum w roku szkolnym 2009 - 2010. Dofinansowanie mogą uzyskać uczniowie pocho-

dzący z rodzin, w których dochód na członka rodziny nie przekracza kwoty 351 zł netto miesięcznie oraz uczniowie pochodzący z rodzin, w których dochód przekracza ww. kwotę, ale w rodzinie występuje np.: ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała lub ciężka choroba, przemoc, bezradność w sprawach opiekuńczych, potrzeba ochrony macierzyństwa, alkoholizm lub narkomania. Więcej informacji na temat dofinansowania zakupu podręczników można uzyskać w danej szkole lub w Wydziale Edukacji UM w Przemyslu (nr tel. 016 678-25-96).

mars

## PRZEMYŚL: X Podkarpackie Dni Chirurgiczno-Onkologiczne Złot medyków



Lukasz MENDYCHOWSKI

W piątek, 19 czerwca, w Krasiczynie odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa chirurgów i onkologów.

Na krasiczyńską konferencję lekarze zjechali z całej Polski. Nad wyzwaniem współczesnej chirurgii i onkologii debatowano do późnych godzin wieczornych. Impreza odbyła się z inicjatywy oddziału chirurgii przemyskiego Szpitala Wojewódzkiego.

Konferencja zorganizowana przez dr. **MACIEJA LEWICKIEGO** była okazją do wymiany opinii naukowych i poglądów na temat profilaktyki i leczenia.

**PRZEMYŚL - MEDYKA**

## Wielkie emocje małych gości



Dzieciaki przekonali się, jak wiele potrafią psy pracujące na co dzień z pogranicznikami.

Przedzcholaki z wizytą na przejściu granicznym w Medyce.

Przedzcholaki z Przedszkola Miejskiego nr 19 w Przemyslu miały okazję przeżyć w tym miesiącu emocjonującą przygodę. Dzięki uprzejmości mjr. Piotra Karpińskiego i pracujących na przejściu granicznym w Medyce funkcjonariuszy, poznały tajniki pracy tej formacji mundurowej i sposoby walki z przemytem. Na

spotkaniu z technikami kryminalistyki z wypiekami na twarzy obejrzały sprzęt do wykrywania fałszywych dokumentów. Sporo radości dostarczyło też dzieciakom spotkanie z czworonożnymi przyjaciółmi pograniczników, na co dzień pomagającymi im przy wykrywaniu nielegalnie wwożonego przez granicę towaru. To spotkanie niewątpliwie na długo zapadnie maluchom w pamięć.

(u)

**LUBACZÓW:** Kontrola szpitala przeprowadzana bez większego zaangażowania

## Kontrola na pokaz

Zdaniem radnego powiatowego Henryka Goraja, który wnosil o kontrolę finansową lubaczowskiego szpitala, ta - nie dość, że rozpoczęta pół roku po wnioskowaniu, odbywa się „na pokaz”.

Pierwsze spotkanie w tej sprawie miało miejsce 26 maja, zgodnie z tym, co zapowiadał przewodniczący komisji rewizyjnej Edward Zając. Jak mówi radny Goraj, część członków komisji, odpowiadającej za kontrolę podległej starostwu jednostki, nie kwapi się do zadawania pytań. - To dziwne, bo przy standardowej kontroli każdy ma wiele pytań. Jeszcze przed rozpoczęciem tej usłyszałem, że i tak nic z tego nie będzie - mówi H. Goraj. Jego zdaniem może to wynikać z obawy narażenia się starostwu.

### Spiesz się

Radny Goraj jest członkiem pięciorosobowej komisji rewizyjnej. - Jestem mniejszością w tej komisji, nie mam siły przebicia. Dlatego mój głos jest tłumiony - tłumaczy i dodaje, że wszystko jest robione po łebkach. O komentarz w sprawie przebiegu prac komisji chcieliśmy poprosić jej przewodniczącą E. Zając. Niestety, za każdym razem, gdy się dodzwoni-



Hubert OCHMAŃSKI (arch.)

Zbadanie finansów lubaczowskiego szpitala radny **HENRYK GORAJ** zlecił jeszcze na początku roku.

liśmy do niego, tłumaczył, że jest zajęty.

### Pół roku i ciągle nic

Zbadanie finansów szpitala radny zlecił jeszcze na początku roku. Jak wyjaśniał, dochodziły do niego informacje o problemach tej placówki. Kontrola ruszyła dopiero pod koniec maja i już wtedy spotkaliśmy się z ostrym atakiem ze strony przewodniczącego E. Zając, który kazał nam się tą sprawą nie interesować. - Skoro wszystko

jest w porządku, to dlaczego celowo utrudniają prace - zastanawia się H. Goraj. Odnośnie samej kontroli, radny zwraca uwagę na pewne zastrzeżenia co do zarządzania szpitalem, ale od razu wyjaśnia: - Po pierwszych dwóch posiedzeniach widać, że nie jest idealnie. Ale nie jest też najgorzej.

W tej sprawie jest wiele wątpliwości. Pewne jest natomiast jedno - Kolejne spotkanie komisji rewizyjnej odbędzie się 29 czerwca.

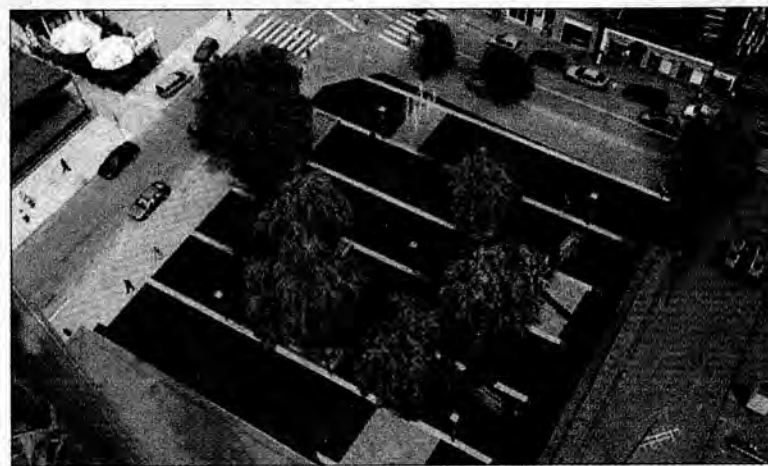
hoh

**LUBACZÓW:** „Pakiet” na rewitalizację miasta

## Starania o „dwa w jednym”



Już niedługo to miejsce wyglądać będzie zupełnie inaczej.



Tak według projektu ma wyglądać skwerek przy zbiegu ul. Konopnickiej i Mickiewicza.

Władze miasta czekają do końca miesiąca na projekt i kosztorys inwestycji przy zbiegu ulic Konopnickiej i Mickiewicza. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem - w centrum odnowione zostaną za jednym zamachem skwerek oraz rynek.

Wszystko za sprawą „pakietu”, który był pomysłem władz miasta. Urzędnicy bowiem postanowili połączyć wniosek o dofinansowanie przebudowy rynku z tym o dotację na odnowę skweru koło starostwa. Obecnie oczekują na przeprojektowanie rynku. Słuszność poprzedniej koncepcji podważył bowiem konserwator zabytków - nie zgodził się na kawiarnię w jego centrum.

Włodarze wiedzą, że zwiększając planowany koszt inwestycji - a tak właśnie stanie się w przypadku odnowienia skweru i rynku jednocześnie - zwiększą szansę na przyznanie dotacji. Jeśli tak by się nie stało, jest plan awaryjny. - Z własnych pieniędzy jesteśmy w stanie odnowić jedynie skwerek. I to zrobimy na pewno. Ale liczymy na fundusze zarówno na rynek, jak i skwerek - mówi Janusz Szaj, wiceburmistrz Lubaczowa. W planach jest postawienie na skwerku fontanny. Wstępne koszty całego „pakietowego” projektu szacuje się na 3 - 4 mln zł. Wniosek o środki na tę inwestycję miasto złoży we wrześniu. Pierwsze prace ruszą najspóźniej wiosną przyszłego roku.

hank

Klientom patrzymy prosto w oczy.  
kredyty hipoteczne, gotówkowe i samochodowe bez zaświadczeń  
telefon: 0501 000 316, 016 67 606 6



**PRZEMYSŁ:** Znalezione nie kradzione, ale oddać trzeba było

## Napad, którego nie było

Wszystko zaczęło się w kwietniu. Na Komendę Policji w Przemyśle zgłosił się 42-letni mężczyzna mówiąc, że przed kilkoma dniami został napadnięty i okradziony. Napad i rozbój to poważne przestępstwo, więc funkcjonariusze z sekcji kryminalnej wzięli się ostro do pracy.

Poszkodowany twierdził, że w późnych godzinach wieczornych na ulicy Focha napadło go kilku mężczyzn, którzy zrabowali mu komórkę. Nie potrafił podać rysopisu napastników ani bliższych szczegółów. Mówił, że niewiele pamięta z tego wieczoru. W ogóle opowieść poszkodowanego – jak to mówią policjanci – „nie trzymała się kupy”. Pomimo tego funkcjonariusze sprawdzali

każdy najmniejszy ślad. Po kilku dniach od zgłoszenia mężczyzna zaczął jakby odzyskiwać pamięć i podał kilka faktów istotnych dla sprawy. W ubiegłym tygodniu policjanci ostatecznie rozwiązali zagadkę. Okazało się, że żadnego napadu nie było. Tamtego feralnego dnia ów mężczyzna wraz z kilkoma innymi osobami biesiadował w jednym z przemyskich lokali. Musiało być ostro, więc nie ma się co dziwić, że urwał mu się film. Okazało się, że telefon prawdopodobnie wypadł mu z kieszeni i po imprezie 29-letni mieszkaniec Przemyśla znalazł komórkę. Zamiast próbować odzyskać właściciela, przywłaszczył ją, a następnie sprzedał, za co teraz odpowie przed sądem. J.

**PRZEMYSŁ:**

Promujemy nowe miejsca pracy

## Salon Firmowy Viessmann już otwarty



W ubiegły czwartek odbyło się otwarcie Salonu Firmowego Viessmann.

W czwartek, 18 czerwca, w siedzibie firmy Euroterm w Przemyśle został otwarty Salon Firmowy Viessmann.

Stylistyka Salonów Firmowych Viessmann to przejrzyste wnętrza, pomarańczowo-stalowa kolorystyka, ergonomiczne meble, a przede wszystkim usystematyzowana wystawa urządzeń grzewczych, wprowadzająca ład, a także poczucie precyzji i schludności. Jednak idea Salonów Viessmann nie opiera się tylko na wizualnej stronie. Profesjonalizm firmy podtrzymują pracownicy salonów, których kompetencje i wiedza pozwalają dokładnie zanalizować potrzeby klientów, rozwiązać ich wątpliwości czy doradzić zakup. Viessmann czuwa nad odpowiednim doborem i rozwojem pracowników. Salon dysponuje szeroką ofertą urządzeń, które czerpią energię ze słońca, wody, gruntu, a nawet spalin, czego przy-

Założone w Niemczech w 1917 roku przedsiębiorstwo Viessmann od lat jest liderem branży grzewczej. Na polskim rynku istnieje od 1991 r. Firma wykorzystuje surowce energetyczne, odnawialne źródła energii, przy jednoczesnym poszanowaniu środowiska naturalnego.

kładem są gazowe kotły kondensacyjne. Produkowane urządzenia oszczędzają energię i środowisko naturalne. W Przemyśle Salon Firmowy Viessmann mieści się w siedzibie firmy Euroterm, prowadzonej przez Józefa Martowicza i synów. W salonie jest też wystawa pucharów zdobytych przez dzieci z Przemyskiej Szkoły Narciarskiej, którą Euroterm wraz z firmą Viessmann będzie w części sponzorować.

MSM

**PRZEMYSŁ:** Idzie lato – gdzie się kąpać?

## ... bo marszałek obciął dotację

W tym roku miasto chciało się ubiegać o wielkie dofinansowanie na wielkie miejskie kąpielisko. Nic z tego – władze województwa, dysponujące unijnymi pieniędzmi, zmieniły zasady ich przyznawania.

Miało być tak pięknie! Projekt jest naprawdę imponujący, naprawdę potrzebny i naprawdę dopięty na ostatni guzik – łącznie z pozwoleniem na budowę. Mowa o wielkim kompleksie sportowo-rekreacyjnym w miejscu tzw. stawików przy ulicy Sanockiej. W jego skład wchodziłyby nie tylko kąpieliska, ale i: plaże, boiska, zalew do żeglowania, molo, korty tenisowe, ścianka wspinaczkowa, tor BMX dla rowerów, skate park, pole do golfa itd. Słowem – prawdziwy raj dla miłośników aktywnego letniego wypoczynku. W miejskich planach inwestycyjnych przedsięwzięcie planowane jest na lata 2010 – 2012. Jerzy Węgrzyn z referatu inwestycji UM: – Jesteśmy gotowi. Praktycznie możemy wchodzić w teren, bo wszystkie sprawy formalne są załatwione. Gdyby udało się zbudować ten kompleks, niewątpliwie byłby on wielką letnią atrakcją i faktycznie świadczył o turystycznym statusie miasta!

**Zamiast 20, tylko 3 miliony...**

Rzecz ma kosztować ok. 25 – 30 milionów złotych, z czego 70 procent miasto chciało pozyskać z zewnątrz. I to jeszcze w tym roku, aby z budową zmieścić się w planowanych terminach. Niestety, już wiadomo, że to niemożliwe. Beata Bielecka, naczelnik wydziału funduszy europejskich: – Sprawa jest nieciekawa, jeśli chodzi o pieniądze. I automatycznie inwestycja stała się pod dużym znakiem zapytania. Wniosek o dofinansowanie mieliśmy składać w tym roku. Ale w marcu, ku naszemu zasko-



Lukasz MENDYCHOWSKI

**GDZIE SIĘ KĄPAĆ LEGALNIE?**

Miejskie kąpielisko na Sanie przy osiedlu Kmiecie ma ruszyć 1 lipca. O ile badania czystości wody zezwolą na jego uruchomienie. Na razie wyników nie ma. I kąpieliska też nie.

W wakacje ma działać także brodzik pod gołym niebem, zlokalizowany przy krytej pływalni. Jednak tam wstęp jest płatny, a głębokość akwenu przeznaczona głównie dla przedszkolaków.

czeniu, okazało się, że instytucja zarządzająca regionalnym programem operacyjnym, to jest urząd marszałkowski, zmieniła zasady dofinansowania. W ubiegłym roku górny limit kwoty, o jaką można było się ubiegać, wynosił 20 milionów złotych. W tym roku ustanowiono ten limit na poziomie zaledwie 3 milionów! W sytuacji, kiedy cała inwestycja ma kosztować do 30 milionów, te 3 miliony to kwota, która w żaden sposób nas nie zadowala... Pozyскуjąc takie dofinansowanie, reszta, czyli grubo ponad dwadzieścia milionów, musimy wyłożyć z własnej kieszeni. A na to nas nie stać, szczególnie teraz, kiedy rusza budowa obwodnicy...

**W tym roku już po ptakach**

Beata Bielecka dodaje, że do konkursu na 3 miliony miasto zgłosiło

inne projekty, mniej kosztowne. Natomiast, by uratować park sportowo-rekreacyjny, usiłowano wpisać go na tzw. listę projektów kluczowych, czyli takich, które nie muszą startować w konkursach, bo dofinansowanie, decyzją władz województwa, mają przyznane z marszu. I to się nie udało (wpisano natomiast rewitalizację Zamku Kazimierzowskiego i zabytkowego zespołu Twierdzy Przemyśl).

Co teraz z kąpieliskiem i innymi atrakcjami? – Hm, w tym roku szansy na pozyskanie pieniędzy nie widzę – przyznaje B. Bielecka. – Być może, gdybyśmy je zdobyli w przyszłym roku, udałoby się jeszcze zakończyć inwestycję w 2012 roku...

(o)

**PRZEMYSŁ:** Zapadł wyrok w sprawie schroniska

## Warunki urągały nawet... psom

Prokuratura domagała się kary pół roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Sąd wziął jednak pod uwagę tzw. okoliczności łagodzące i – uznając byłą kierowniczkę Schroniska dla Zwierząt w Orzechowcach Alicję P. za winną – skazał ją na kary finansowe. Ma zapłacić 2 tys. zł na wiazki na rzecz tegoż schroniska i 1,6 tys. zł na rzecz Rzeszowskiego Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt.

Schronisko w Orzechowcach istnieje od 13 lat i niemal od samego początku działalności są z nim problemy. W schronisku przebywa zazwyczaj ok. 200 psów i pół setki kotów. Schroniskiem opiekuje się Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt „Sara”. Alicja P. jako kierowniczka przytułku pracowała tam przez 14 miesięcy, zatrudniona przez stowarzyszenie.

Schroniskiem zainteresowała się prokuratura. Prowadzone przez nią postępowanie wykaza-

ło, że w schronisku, kiedy jego kierownikiem była Alicja P., dochodziło do licznych nieprawidłowości i znęcania się pracowników nad zwierzętami. Pracownicy pili i kradli, a kierowniczka nie potrafiła skutecznie temu przeciwdziałać. Okazała się wyjątkowo nieudolnym i na dodatek mało wrażliwym opiekunem. Psy były głodzone. Dochodziło do tego, że szczenięta i słabsze psy były zagryzane i pożerane przez zwierzęta bardziej agresywne.

Alicja P. oskarżona została o świadome znęcanie się nad powierzonymi jej opiece zwierzętami. 28 maja br. zapadł w tej sprawie wyrok przed Sądem Rejonowym w Przemyśle. Alicja P. uznana została winną zarzucanych czynów i skazana na kary finansowe: ma zapłacić 2 tys. zł na wiazki na rzecz tegoż schroniska i 1,6 tys. zł na rzecz Rzeszowskiego Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt. – W tym schronisku warunki były straszne, urągające nawet psom – podkre-

ślił w uzasadnieniu wyroku sędzia Sławomir Plis.

Prezes rzeszowskiego stowarzyszenia Halina Derwisz była oskarżycielem posiłkowym w tej sprawie. Jej zdaniem, zło jakiegoś doświadczającego psy w schronisku, było wynikiem braku nadzoru ze strony Urzędu Miasta w Przemyśle i władz stowarzyszenia „Sara”. – Żałuję tylko, że oprócz byłej kierowniczki schroniska, na ławie oskarżonych nie zasiadł zarząd stowarzyszenia „Sara” i jego działacze, bo też ponoszą odpowiedzialność za to, co się działo w schronisku. Działalność społeczna nie zwalnia nikogo z odpowiedzialności – powiedziała tuż po ogłoszeniu wyroku.

Była kierowniczka schroniska kategorycznie zaprzeczyła zarzutom, uważając że niczemu nie jest winna i że to ona zrobiła w tym schronisku porządek po poprzednikach. Stwierdziła, iż jest kozłem ofiarnym całej tej sytuacji.

mars

**RZESZÓW, PRZEMYSŁ:** Tytuł doktora honoris causa dla arcybiskupa seniora 91-letniego Ignacego Tokarczuka

## Dzięki niemu droga do wolności stała się krótsza...

– Jego biografia może być uznana za przykład biografii symbolicznej, bo jak w soczewce skupia w sobie istotne symptomy danego czasu – powiedział rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. Stanisław Uliasz o uhonorowanym 16 czerwca br. tytułem doktora honoris causa tej uczelni arcybiskupie seniorze Ignacym Tokarczuku.



Abp **IGNACY TOKARCZUK** został doktorem honoris causa Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Rada Wydziału Socjologiczno-Historycznego UR decyzję o przyznaniu tytułu podjęła 28 maja br. Były metropolita przemyski otrzymał go za szczególne zasługi dla kultury i rozwoju duchowości Podkarpacia. W czasie laudacji, czyli mowy pochwalnej wygłoszonej w celu pokazania wszystkich zalet danej osoby, dziekan wydziału socjologiczno-historycznego, kierownik Zakładu Antropologii Kulturowej prof. Aleksander Bobko wyjaśnił, że rzeszowscy naukowcy chcieli w ten sposób wyrazić wdzięczność temu odważnemu i niezłomnemu człowiekowi. – Arcybiskup Tokarczuk jest człowiekiem, dzięki któremu polska droga do wolności stała się krótsza. Jego przykład był inspiracją dla wiernych i rodzącej się opozycji de-

mokratycznej, a niezłomnością ducha i upartym dopominaniem się o prawo do swobodnego wyrażania wiary przez katolików zyskał szacunek i uznanie Polaków. Potrafił łączyć głoszenie prawdy z praktycznym działaniem, miał znaczący wpływ na unormowanie stosunków polsko-ukraińskich – powiedział.

MG

## ŻURAWICA: 50 lat kapłaństwa Najlepsze życzenia dla dostojnego jubilata



Ks. prałat **ALEKSANDER ZAJĄC**, proboszcz parafii w Żurawicy w latach 1996 – 2006, przyjmuje życzenia z okazji okrągłego jubileuszu.

Niezwykły jubileusz 50-lecia kapłaństwa obchodził niedawno ks. prałat Aleksander Zajac, proboszcz parafii w Żurawicy w latach 1996 – 2006.

Z tej okazji Grupa Teatralna z Żurawicy, pod kierunkiem Renaty Hańkiewicz-Kudły, przygotowała koncert, dedykowany czcigodnemu jubilatowi. Sobotni wieczór, 6 czerwca, przebiegł w niecodziennej, pełnej wzruszeń atmosferze. Wspaniała żurawicka publiczność gromkimi brawami nagradzała aktorskie i wokalne prezentacje, poświęcone tematyce powołania i kapłaństwa. W części finałowej na salę wjechał ogromny tort, którym

poczęstowano wszystkich uczestników spotkania.

Główne uroczystości jubileuszowe odbyły się natomiast w niedzielę, 7 czerwca, w kościele parafialnym w Żurawicy. Tu odprawiona została uroczysta msza święta, której w asyście ponad czterdziestu księży przewodniczył ks. bp Kazimierz Ryczan. Ks. biskup ordynariusz diecezji kieleckiej wygłosił też okolicznościową homilię. Na zakończenie uroczystej liturgii najserdeczniejsze życzenia dostojnemu jubilatowi złożyli przedstawiciele władz oraz kół działających w parafii.

(u)

**RADYMNO:** „Orlik” funkcjonuje, ale brama jest zamknięta

## Przez siatkę oglądają

„Orlik” w Radymnie jest gotowy już od 12 grudnia. Mieszkańcy skarżą się jednak, że brama wjazdowa i furka są tam ciągle zamknięte. – Pewnie czekają na jakiegoś ministra, na oficjalne otwarcie – mówią.



Chłopcy mają nadzieję, że boisko zostanie otwarte. Twierdzą, że chętnie poćwiczyliby na nim.

Radymniański „Orlik” nie różni się od „Orlików” w innych miastach. W jego skład wchodzi płyta boiska do piłki nożnej wyłożona syntetyczną trawą, boisko wielofunkcyjne poliuretanowe do kosza i piłki siatkowej, plac zabaw oraz zaplecze socjalne, a więc szatnie i natryski. Wszystko ogrodzone jest wysoką siatką. Dostać się tam jednak nie można. Na bramie wisi kłódka, a furka zamknięta jest na klucz. Mieszkańcy narzekają, że boisko, chociaż oddane do użytku pół roku temu, przez cały czas jest zamknięte. – Ministerstwo daje pieniądze z myślą, że to służy mieszkańcom, a tu odbywają się tylko jakieś turnieje organizowane przez pana burmistrza. Wtedy można wejść. A na co dzień przez siatkę można sobie pooglądać piękne boiska – mówi mieszkaniec. Dzieci natomiast w sąsiedztwie „Orlika” mają wiele optymizmu. – Ponoć we wrześniu ma to już działać i będziemy mogli z tego boiska korzystać – mówią chłopcy.

### Muszą się nauczyć

Tymczasem urzędnik odpowiedzialny za inwestycję w Urzędzie Miasta Radymna Marek Sobolewski zdziwiony jest takimi głosami dochodzącymi od mieszkańców. – Boisko funkcjonuje i każdy może tam wejść. Rzeczywiście, zostało oddane do użytku 12 grudnia ubiegłego roku, ale w zimie i tak by nikt

na nim nie grał. Poza tym od razu nie otwieraliśmy go, bo czekaliśmy aż urosnie posiana trawa. Ale od jakiegoś czasu funkcjonuje. Zatrudniliśmy nawet od 1 czerwca animatora i dostaliśmy pieniądze na prowadzenie zajęć. Do godziny czternastej korzystają z niego szkoły, po czternastej do dwudziestej pierwszej mogą korzystać mieszkańcy, oczywiście w zorganizowanych grupach – wyjaśnia. Ponawiamy próbę wejścia na nowe boisko. Niestety, bez rezultatu. Poszukiwania animatora nie przyniosły rezultatu. A w hali sportowej na pytanie, czy „Orlik” jest czynny w weekendy, otrzymujemy ironiczną odpowiedź. – To jeszcze w ogóle nie funkcjonuje. Kiedy będzie czynne? Nie wiem, proszę pytać w urzędzie miasta – odpowiada osoba z obsługi hali. Również mała sonda w środowisku szkolnym pokazuje, że nikt z „Orlika” nie korzysta.

Po co miasteczku pokazowe boisko, skoro stoi zamknięte? Burmistrz Wiesław Pirożek pozostaje jednak przy stanowisku, że boisko funkcjonuje i każdy może z niego skorzystać. – Ludzie przyzwyczaili się, że na tego typu obiekty każdy może wejść, kiedy chce i robić tam, co chce. To kosztowało milion trzysta tysięcy złotych, nie mogą tego tak sobie otworzyć. Jeżeli jest grupa mieszkańców chętnych do korzystania z boiska, może zgłosić się u animatora lub w hali sportowej. Boisko będzie wówczas otwarte, ale tylko w zgłoszonych przez nich godzinach. Osoba z obsługi musi tam przyjść, otworzyć szatnię, wydać sprzęt. Nie ma problemu. Mieszkańcy muszą nauczyć się korzystać z takich obiektów – mówi burmistrz i jednocześnie zaprasza chętnych.

Ekz

**WIĄZOWNICA:** Pomysłowi i zdolni do wszystkiego – aż szkoda, że odchodzą

## Maluch na pożegnanie

– Wreszcie się was pozbyłem – żartował wychowawca 3b Andrzej Marczewski i odjechał spod szkoły swoim nowym maluchem. To prezent od uczniów na zakończenie roku szkolnego.

Zwyczaj nauczyciele otrzymują od uczniów kwiaty, czekoladki lub pióra. Tym razem gimnazjaliści wpadli na nietypowy pomysł: – Wychowawca wspominał czasami, że miał ulubionego malucha, którym jeździł do pracy. Wpadliśmy na pomysł, by kupić mu takiego – mówią chłopcy z 3b. Gimnazjaliści bez chwili namysłu zajęli się renowacją od dawna nieużywanego malucha, którego odkupili od jednego z mieszkańców Wiązownicy. Na ich głowie była naprawa skrzyni biegów i przywrócenie auta do użytku. Dziewczyny zaś wyczyściły jego zaniedbane wnętrze. Na koniec uczniowie 19-osobowej klasy podpisali się na masce czerwonego malucha.

### Dla dzieci

Nietypowy prezent trafił w ręce A. Marczewskiego, wieloletniego nauczyciela wychowania fizycznego w miejscowej szkole. Poza maluchem, na pożegnanie wręczono mu również pamiątkową kronikę i kwiaty. Obdarowany zapowiedział już, że samochód



Jeszcze parę dni temu maluch stał bezużytecznie. Teraz jest odrestaurowany. A na jego masce podpisali się wychowawca i wszyscy uczniowie 3b.

zostanie przekazany na aukcję charytatywną. – Od dzieci, dla dzieci – wyjaśnił. Jak widać, po-

mysły młodzieży nie mają żadnych granic.

hank

OGŁOSZENIA  
w Życiu  
Podkarpackim

ZYCIE

SKLEP  
SPOŻYWCZO-  
PRZEMYSŁOWY  
„ABC”  
Jerzy Siuta,  
Hermanowice 35 A  
37-733 Pikulice

## SONDA ŻP Zapytaliśmy ich o plany na wakacje

Wakacje rozpoczęły się w poprzedni piątek. A jak i gdzie spędzą je uczniowie? O to spytaliśmy absolwentów Gimnazjum z Wiązownicy



Hubert OCHMAŃSKI (15)

**MAGDA KOCH:** – Prawdopodobnie spędzę je na miejscu i nigdzie nie wyjadę. Będę spotykać się ze znajomymi. Pewnie trafi się jakiś biwak, ognisko i małe wypadki nad wodę. Tak miną całe wakacje.



**AGATA GOLBA:** – Najprawdopodobniej pojadę nad morze. Tam planuję przebywać przez dwa tygodnie. Resztę spędzę w gronie przyjaciół w Wiązownicy.



**DANIEL ROKOSZ:** – W te wakacje wyjadę do Hiszpanii. W dwóch celach: chciałbym zwiedzić ten kraj oraz zarobić nieco pieniędzy. Ale nie zamierzam tam być przez całe dwa miesiące. Pod koniec wakacji wrócę do Polski, by wspólnie ze znajomymi cieszyć się ostatnimi chwilami przed rokiem szkolnym.



**KATARZYNA KRUK:** – Bardzo chciałabym gdzieś wyjechać, ale najprawdopodobniej zostanę w domu. Czas spędzę ze znajomymi głównie na ogniskach i wypadach do Radawy. Ale jeśli tylko trafi mi się okazja i możliwość – nie zawaham się i wyjadę na zasłużony wypoczynek.



**STEFAN PASZKO:** – Gramy z bratem w siatkówkę plażową i planujemy w czasie wakacji pojeździć trochę za turniejami plażowymi. Gdy to już zaliczymy, myślę że udamy się nad Solinę i inne zbiorniki wodne. Reszta to będzie spontan.

Zebrał: Hubert OCHMAŃSKI

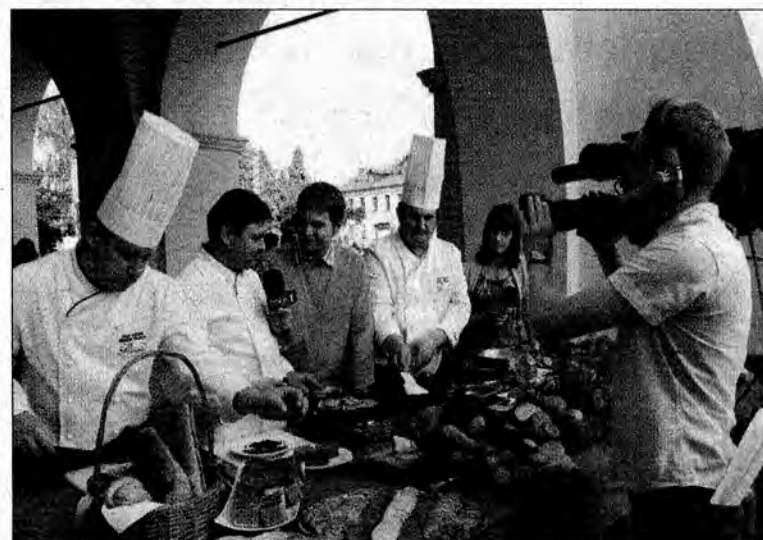
JAROSŁAW: Już po raz drugi na jarosławskim rynku

## Kawa czy herbata?

Przez dwie godziny, od 6 do 8 rano, ekipa TVP1 gościła na jarosławskim rynku. Widzowie z całej Polski mogli obejrzeć nie tylko jarosławskie zabytki czy panoramę z wieży ratuszowej, ale także poznać wszelkie inne walory.

Tak więc na rynek przed telewizyjne kamery prowadzący program: Marek Zając i Agnieszka Chylińska zajechali na motocyklach wraz z członkami Klubu Motocyklowego „Red Dragon”. Swoje zdolności plastyczne zaprezentowały uczennice Zespołu Szkół Plastycznych im. Stanisława Wyspiańskiego, akrobatyczne – członkowie grupy Y-Clan, a sportowe – koszykarze „Znicza”. Wśród jarosławskich zabytków, w sukienkach kamienicy Orsettich rozchodził się zapach kapusty i grzybów, farszu do pierogów ruskich. Kucharze z restauracji „Polonez” przygotowywali do wypieków proziaki i kartoflak

z kaszą. Kto nie był w Jarosławiu, niech żałuje, bo zapachu świeżo upieczonych biszkoptów przez telewizyjny ekran poczuć nie można. Za to możliwość tę mieli członkowie ekipy „Kawy czy herbaty”, bo ich zapach czuć było nawet podczas nagrywania programu. Jarosław słynie już nie tylko z biszkoptów, ale także pierników Macieja Kuźniarowskiego, właściciela przekazywanej z pokolenia na pokolenie piekarni. Odpustowe serca, w piątkowy poranek przyozdobione napisem „Kawa czy herbata”, można kupić w krakowskich Sukiennicach od wielu lat. Na rynku podczas nagrywania programu stanął również charakterystyczny namiot, w którym każdy mógł oddać krew. Cała Polska mogła w piątkowy poranek usłyszeć wyróżniony podczas Międzynarodowego Festiwalu „Carpathia” jarosławsko-radymniański zespół Guardian Angel, a także poznać klasę dziennikarską z LO



Ewa KLAN-ZARZECKA

Pierogi ruskie, proziaki, kartoflak, ale także piękny tort z napisem „Kawa czy herbata” przygotowali kucharze i cukiernicy z restauracji „Polonez”.

im. Mikołaja Kopernika. Na koniec zaś, zapraszając na sobotni występ podczas Dni Jarosławia, zaśpiewała Dominika Gawęda wraz z zespołem Blue Cafe.

Ekz

# NAJNOWSZE TELEFONY

od 1 zł

NOWOŚCI



2,0MPX  
Samsung  
S3310



3,2MPX  
Samsung  
Avila  
S5230



3,2MPX  
Sony Ericsson  
C510

Szczegóły oferty na [www.era.pl](http://www.era.pl)

Takie rzeczy tylko w Erze!

Na [www.era.pl](http://www.era.pl) kupisz korzystniej.

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000.  
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci,  
z której wykonywane jest połączenie.

MOŻESZ WIĘCEJ

Punkty sprzedaży sieci Era: Jarosław: ul. Grodzka 13, ul. Jana Pawła II 6; Przemyśl: ul. Franciszkańska 12, Billa - ul. Sportowa 11, Albert - ul. 29 Listopada 4, ul. 3 Maja 1, ul. Mickiewicza 4; Przeworsk: Rynek 2.

www.taxi.end.com.pl

# RADIO TAXI KRESY

bezpłatne zamawianie taksówek

## 0 800 22 22 22

☎ 16 19625

☎ 16 19626

POSTOJE:  
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka,  
Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

RADIO TAXI 24h

# 196-23

(016)-6704044

Bezpłatne zamawianie:

## 0800-442244

Dla stałych klientów  
10% zniżki

Postoje: Rynek Starego Miasta,  
Grunwaldzka - Narutowicza,  
Szpital Monte Cassino, os. Kmiecie

# TELE-TAXI JAROSŁAW

tel. (016) 621 05 05  
(016) 623 05 05  
(016) 621 33 81

☎ najtańsze przejazdy  
☎ pierwszy km - 5 zł, każdy następny - 2 zł  
☎ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)  
☎ zakupy na telefon

www.taxi-jaroslaw.pl

## Zaby Polska była Polska

### WOJEWÓDZKIE OBCHODY 20 ROCZNICY ODBYTKA WOLNOŚCI I UPADKU KOMUNIZMU W EUROPIE ŚRODKOWEJ

# Dziękujemy

Współrealizator:  
Muzeum Historii Polski  
w ramach programu:  
"Patriotyzm Jutra"

Zrealizowano przy pomocy środków finansowych Województwa Podkarpackiego

Partnerzy:  
Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie  
Teatr "Fredrum" w Przemyślu  
Prezydent Miasta Przemyśla

Ku Pokrzepieniu Serc Patriotów  
"A MURY RUNA"

Marszałek Województwa Podkarpackiego  
Zygmunt Cholewiński

Centrum Kulturalne w Przemyślu  
Adam Halwa

Przemyskie Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej  
Miroslaw Majkowski

Patronat medialny: TVP RZESZÓW, Radio Rzeszów, nowiny ZYGIE

Podziękowanie dla:  
J. E. Arcybiskup Józef Michalik - Metropolia Przemyśl, Ks. Piotr Alwocysta Rusin - Proboszcz Archidiecezji Przemyśla, członkowie Przemyskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej X.D.O.R., Władysław Maresch-Knapik - Prezes Towarzystwa Dymochyicznego im. Aleksandra Fredry "FREDRUM" w Przemyślu wraz z członkami Towarzystwa, Małgorzata Dachnowicz, Grazyna Dobrowolska, Hanna Paszkowska, Agnieszka Urban, Anna Zych-Nitnik, Piotr Babiarz, Marcin Ingoli, Ireneusz Koleszko, Piotr Krygowski, Janusz Kwesny, Kyszard Sliwa - pracownicy Centrum Kulturalnego w Przemyślu, Przemyskie Towarzystwo, Dyrektor Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie wraz z aktorami, Małgorzata Sier - Młodzieżowy Dom Kultury w Przemyślu, Zbigniew Bodaczuk - Wzrostko Fajek "Bieg", Ostrow Ł/Przemyśl, Robert Choma - Prezydent Miasta Przemyśla, Zbigniew Forys, Lukasz Kasieka, Marek Kidi, Janusz Łukaszewicz, Jan Pyczek - Starosta Przemyśla, Wiesław Szybański - pracownik Szkoły Podstawowej nr 5 w Przemyślu, "ESS Audio" - wyłączny dystrybutor Harmon Pro Group w Łomiankach-Dąbrowa, ZHP Komenda Hufca Ziemi Przemyśla, Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Kazanów - w Przemyślu, Przemyski Klub Fajki 14, Białokoni Zrzeszenie w Przemyślu, NSZZ "Solidarność" Region Ziemia Przemyśla, Szkoła Podstawowa Nr 5 w Przemyślu, Szkoła Podstawowa Nr 15 w Przemyślu, BAZA Centrum Edukacji Agneta Januszczak w Przemyślu, i Likon Ogólnokształcąca im. Komisji Edukacji Narodowej w Sanocku, Zakład Karmy w Medyce, Eszenta-Vitae Capri Service Sp. z o.o. w Katowicach Ł/Przemyśl, Terenik Ordo Miejskich w Przemyślu, Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu, Komenda Miejska Policji w Przemyślu, Komenda Straży Miejskiej w Przemyślu, Muzeum Narodowe Ziemi Przemyśla, Telewizja POLSAT, TVP Rzeszów, Polskie Radio Rzeszów, Gazeta Codzienna "NOWINY", Tygodnik "ZYCIE PODKARPACKIE", Restauracja "Pod Arkadami" w Przemyślu, Salon Kosmetyczny "VENUS" w Przemyślu, Sklep "HOUSE" w Przemyślu, Zarząd Rejonowy PCK w Przemyślu, mieszkańcom województwa podkarpackiego i obcym za liczny udział w Uroczystości i wiele obywateli słów skierowanych do Nas.

Lidia Centrum Ślubne

Największy wybór!!!  
Ponad 150 modeli.

Jarosław, ul. Jana Pawła II 21

Salon ślubny

Wypożyczenie kompletu ślubnego  
tylko 450 zł!

Jarosław, ul. Sikorskiego 1A  
Czynne: pn.- pt. 9-17, sob. 9-13

BUDDOM tel. 0-16 678 97 52

Przemysł ul. Zemańskiego 11 boczna ul. Jasieńskiego, obok hurtowni ryb

DACHY • OKNA • DRZWI

Promocja!

Najniższe ceny

Zapraszamy  
8.00-16.00  
Sobota  
8.00-13.00

OKNOPOL Przemysł

DYSTRYBUTOR STOLARKI BUDOWLANEJ

Na widok twojego okna komar ręce zaciera, byś mógł spać spokojnie potrzebna Ci

moskitiera

OKNA PCV ROLETY MOSKITIERY

ROLETY - JESZCZE NIŻSZE CENY PROMOCJA WIOSENNA MONTAŻ GRATIS

Przemysł:  
ul. Batorego 55 - tel. (016) 676 86 10  
ul. 3 Maja 33 - tel. (016) 670 23 21  
e-mail: oknopolprzemysl@poczta.onet.pl  
www.okna-przemysl.pl

KOMUNIKAT

"Intop" Tarnobrzeg Sp. z o.o., wykonawca robót budowlanych mostu przez rzekę Wiar w ciągu ulicy Topolowej informuje, iż w związku z przebudową mostu nastąpią utrudnienia związane z czasowym wyłączeniem z ruchu kołowego mostu.

Planowany okres wyłączenia obiektu z ruchu trwać będzie od 25.06.2009 do 31.12.2009. W tym czasie objazd terenu budowy będzie odbywał się przez most na rzece Wiar w ciągu ulicy Lwowskiej. Trasa objazdu będzie oznakowana za pomocą tablic informacyjnych umieszczonych na skrzyżowaniach, zgodnie z zatwierdzoną tymczasową organizacją ruchu. Za zaistniałe utrudnienia w ruchu z góry przepraszamy i prosimy o korzystanie z objazdu.

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

# TOYA

Oplaty abonamentowe w promocyjnej cenie.

- ✓ Telewizja cyfrowa Full HD
- ✓ Internet TOYA.net
- ✓ Telefon
- ✓ CANAL+ MULTIPLEX
- ✓ HBOPAK

Bliższe informacje w biurze PTVK TOYA przy ul. bpa Jakuba Glazera 10 od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.

RADIO TAXI "GALICJA" - rok założenia 1995

## 196-21 lub 0800 111 111

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych

Infolinia - bezpłatne zamawianie

POSTOJE:  
Rejtana, Lelewela, BILLA

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie

CAŁĄ DOBĘ (0-16) 670-79-70

ZYCIE PODKARPACKIE 24 CZERWCA 2009

Jeśli cenisz sobie zakupy w małych, osiedlowych sklepach, weź udział w tym konkursie

## Atuty małych sklepów

Z myślą o wspieraniu lokalnego, drobnego handlu powstał konkurs „Mój ulubiony sklep”, w którym będziecie Państwo mogli wskazać wasze ulubione, małe sklepy spożywcze. Takie, w których zakupy robicie z przyjemnością.

By wytypować ulubiony sklep, wystarczy wypełnić zamieszczony obok kupon, wskazać jego nazwę i adres i wrzucić go do urny wystawionej w holu Urzędu Miejskiego w Przemyślu lub wysłać na adres organizatora – Przemyskiej Kongregacji Kupieckiej (ul. Kościuszki 7, 37-700 Przemyśl). Zgłoszenia przyjmowane są do 1 lipca. Uwaga! Typować mogą wszystkie osoby fizyczne (warunek to ukończenie 18. roku życia) i sami właściciele sklepów niedziałających w jakiegokolwiek sieci handlowej (szczegółowy regulamin konkursu do pobrania ze strony [www.kongregacja przemyska.com](http://www.kongregacja przemyska.com)).

Natomiast od 1 lipca do 10 sierpnia drukowane będą kupony, w których głosujący poproszeni zostaną o jak najoryginalniejsze dokończenie zdania: „Zawsze wracam do sklepu, w którym...”. Zwycięzcą plebiscytu zostanie sklep, na który oddana zostanie największa liczba głosów. Za zajęcie pierwszego miejsca przewidziana jest nagroda w postaci bonu do realizacji w Hurtowni Eurocash Cash&Carry (główny sponsor) w wysokości 1000 zł. Pozostałe nagrody to: bon o wartości 500 zł, 300 zł oraz 4 bony w wartości 50 zł każdy dla głosujących w plebiscycie.

Rozdanie nagród w konkursie (dla głosujących oraz najczęściej wskazywanych sklepów) będzie miało miejsce 29 sierpnia, podczas tegorocznej Wincentyady.

(ug)

**PRZEMYŚL:** W ubiegłą niedzielę tysiące przemyslan przewinęło się przez wzgórza zamkowe

## IV Święto Zamku

Oj, działo się, działo i nawet wybitnie niełaskawa aura nie odstraszyła mieszkańców miasta od wycieczki w przeszłość i związanych z nią atrakcji.

Podobnie jak w ubiegłych latach, Święto Zamku przygotowane przez Przemyskie Centrum Kultury i Nauki „Zamek” upłynęło pod znakiem historii. Salwy z muszketów, falkonetów i moździerza słychać było w całym mieście. Rycerze z Reprezentacyjnej Gwardii Miasta Nowej Dęby nie oszczędzali się i nie bacząc na rdzewiejące na deszczu szyszaki i pancerze, prezentowali musztrę paradną i elementy walki. Stan rycerski widocznie podobał się, gdyż było wielu chętnych do przymierzania ciężkich kolczug i szyszaków, żeby choć przez chwilę poczuć się rycerzem. Oczywiście tam, gdzie rycerze, tam są też białogłowy. Damy z Zespołu Tańca Dworskiego „Gratia Iuvenis” prezentowały dawną modę i zwyczaje panujące na dworach. Najmłodszych uczestników zamkowej feły w świat baśni prowadziła czarodziejka Luna, a Jacek Szpak (rzeźbiarz, twórca figury Szwajka) pokazywał, co można wyczarować z kawałka gliny. Dzieciaki dowiedziały się, skąd wziął się bursztyn i jakie skarby tkwią w ziemi. W historię wpisał się też Zespół Pieśni i Tańca „Przemysł”, prezentując widowisko taneczno-teatralne *Helena i Skrzetuski*, zainspirowane sienkiewiczowskim *Ogniem i mieczem*. Chętni mogli obejrzyć rekonstrukcję prasy drukarskiej Gutenberga z XV w., którą prezentował Tadeusz Grajpel (z Pracowni Badań i Dokumentacji Historycznej), znany specjalista zajmujący się dawną sztuką drukarską. Impreza zaczęła się od klimatów średniowiecznych, a skończyła zupełnie współczesnym koncertem Roberta Janowskiego, któremu towarzyszyli artyści z programu TVP „Jaka to melodia”. A już zupełnie na sam koniec organizatorzy przygotowali dawkę emocji, czyli występ Artystycznej Grupy Tańca z Ogniem „Lumen Notis” i pokaz ogni sztucznych. Naprawdę, to było dziesięć godzin dobrej zabawy i mogą żałować ci, którzy przestraszyli się deszczu, ale możemy ich pocieszyć. Już za rok odbędzie się piąte z kolei Święto Zamku.

J.S



Jacek SZPAC (3)

Pogoda nie dopisała ale było kolorowo.



Białogłowy też brały do ręki oręż.



Salwę z muszketów słychać było w całym Przemyślu..

**KUPON KONKURSOWY**

**Mój ulubiony sklep spożywczy**

Imię i nazwisko: .....

Adres zamieszkania, numer telefonu: .....

Mój ulubiony sklep spożywczy w Przemyślu:

Nazwa sklepu: .....

Dokładny adres sklepu (dzielnica, ulica, numer): .....

**ZYCIE** **eska**

**Z. Ch. ORGANIKA-AZOT S.A. w Jaworznie**

**Elewatory Jarosław**

zapraszają rolników i producentów rolnych do współpracy w sezonie 2009 **PROWADZIMY**

**SKUP RZEPAKU**

zakontraktowanego w ramach dopłat ARiMR do roślin energetycznych oraz rzepaku poza kontraktacją

**SKUP: jęczmienia, pszenicy, kukurydzy**

oraz skup **LNU OLEISTEGO -**

zapewniamy materiał siewny i szkolenie dotyczące agrotechniki

Oferujemy bardzo korzystne warunki.

Kontakt: ELEWATORY JAROSŁAW, ul. Zbożowa 7A  
tel./fax 016 624 18 02, 016 624 18 01, 695 666 687  
[www.azot.pl](http://www.azot.pl)

61923

**Restauracja**

**eger**

zaprasza na **DANCINGI**

- piątki  
- soboty  
- niedziele

od 20<sup>00</sup> do 2<sup>00</sup>

**NOWOŚĆ**

Dowozimy jedzenie na telefon

**(016) 6709283**

Przemysł  
ul. Grunwaldzka 72

62337

**Mága Zoltán**

és az *Angyalok*

Wirtuoz skrzypiec,  
Ambasador kultury węgierskiej

**Sir Zoltán Mága**

KRASICZYN ZAMEK  
28. 06. 2009. godzina 19.30

KOMPOZYTORZY:  
Bartok, Brahms, Kodaly, Lohar, Bizet, Mozart, Offenbach,  
Sting, J. Strauss, Vivaldi, Webber...

61885 62304

**ASCHAU, PRZEMYŚL:** Powoli spełnia się marzenie Joanny i Marcina Machów. Zaciskając kciuki, kibicujemy, ile sił

## Operacja Maksymiliana udana!



Maks przeszedł pierwszą udaną operację bioder w niemieckiej klinice ortopedycznej w Aschau. Za kilka miesięcy przejdzie kolejną, tym razem nóżek. Oby równie udaną!

Pięć godzin trwała operacja bioder Maksymiliana Macha w Klinice Ortopedycznej w niemieckim Aschau. Zespół lekarski pod kierunkiem wybitnego specjalisty od leczenia artrozy prof. dr Steffan Mehler spisał się znakomicie – operacja się udała! Teraz Maksio, który w Niemczech jest razem z mamą, przechodzić będzie trzytygodniową rehabilitację.

Bardzo się denerwowałam przed operacją. Dzień wcześniej Maks przeszedł kompleksowe badania. Operacja zaczęła się 17 czerwca o godzinie 7 rano i trwała do samego południa. Oczywiście pod całkowitą narkozą. Na szczęście lekarze nie kluli go, zasnął z maską na twarzy. Było przy nim trzech najlepszych lekarzy specjalistów kliniki. Kiedy się przebudził, chciał od razu siadać, ale nie dał rady – relacjonuje mama Maksia Joanna Mach. – Nazajutrz lekarze przybyli do mnie ze wspaniałą wiadomością, że operacja przebiegła pomyślnie i się udała. Aż się popłakałam. Przez kilka następných dni syn musi przebywać w specjalnej konstrukcji wykonanej z gąbki. Jest unieruchomiony, nóżki musi mieć wciąż wyprostowane. Jest bardzo dzielny. Przez dwa dni podłączony był do aparatu, którym podawane były mu leki przeciwbólowe. Jestem pod wielkim wrażeniem tutejszej opieki. Co rusz przychodzi do nas lekarze, którzy pytają, jak Maks reaguje. Pielęgniarki pomagają mi go myć. W czwartek, 18 czerwca, rozpoczęliśmy ćwiczenia rehabilitacyjne na rączki. Maks musi nauczyć się chwycić przedmioty, sprawniej poruszać palcami. Potrwa to około trzech tygodni – zakończyła prze-

### Hojni przemysłanie

Przemysłanie wciąż pamiętają o Maksiu. 1 lutego br. podczas I Charytatywnego Halowego Turnieju Piłki Nożnej, zorganizowanego przez naszą redakcję Fundację Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość”, zebrałiśmy 24 tys. 600 zł i przekazaliśmy na leczenie Maksia. Kilka dni temu zakończyła się zbiórka pieniędzy na rzecz chłopczyka, prowadzona przez siedem przemyskich punktów handlowych. Inicjatorami akcji byli Marek Sosnowski i Marek Kulpa. – Akcja trwała od świąt wielkanocnych i cieszyła się sporym zainteresowaniem. Wielu ludzi chętnie wrzucało trochę grosza do wystawionych przez nas puszek, choć czasami dało się słyszeć krzywdzące głosy, że zabierzemy te pieniądze do własnej kieszeni. Oczywiście to bzdura. – mówi ten pierwszy.

18 czerwca, w obecności przedstawiciela naszej redakcji, puski ze wspomnianych punktów zostały zebrane i przewiezione do naszej redakcji. Na ręce redaktora naczelnego Artura Wilguckiego przekazał je M. Sosnowski. Całą kwotę, czyli 1 tys. 283 zł 75 gr, z przekazemy – podobnie jak po turnieju – na konto przemyskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, które również zaangażowało się w pomoc Maksowi.

Niestety, pod koniec akcji doszło do nieprzyjemnego zgrzytu. W sklepie „Koszyczek” na osiedlu Kazanów dwójka młodocianych złodziei ukradła puszkę z pieniędzmi. Sprawą zajęła się już policja. Obu złodziei zarejestrowały kamery i złapanie ich jest tylko kwestią czasu.

mars

**PRZEMYŚL:** Bardzo nietypowe miejsce

## Czytać i gadać



**BEATA BONAREK**, współwłaściciel kawiarni: – Chcemy, żeby mogli się tu spotykać ludzie, którzy lubią książki i Przemyśl.

We Francji na przykład w księgarni można nawet przenoćować. W Przemyślu jeszcze nie, ale kto wie? Na razie powstała bardzo nietypowa księgarnia-kawiarnia: można wygodnie rozsiąść się w fotelu i czytać. Nawet całą książkę.

To miejsce działające właściwie od lat, tyle że nieformalnie. Zwykły magazyn na zapleczu księgarni – najpierw zawalony gratami, potem siedziba Towarzystwa Ulepszania Miasta (tego, które zainicjowało niedawne referendum w sprawie rynku). W magazynie na tyłach księgarni „Libera” działacze i sympatycy TUM-u organizowali swoje pierwsze sylwestry, utyskiwali na brak ścieżek rowerowych i wycinkę drzew. Wszystkostatd, że właściciele księgarni – Basia Mikuła i Wojciech Mikuła, Beata i Jurek Bonarkowie – również działają w TUM-ie. Choć magazyn jest dziś już oficjalną siedzibą towarzystwa, od kilku dni pełni też zupełnie inną funkcję: powstała tu pierwsza w mieście kawiarnia, w której można usiąść i poczytać. Zresztą nie tylko: – Chcemy, żeby to było miejsce spotkań i dyskusji dla wszystkich przemyslan – mówią właściciele. – Będziemy oczywiście organizować spotkania z ciekawymi ludźmi, ale liczymy też na mniej formalne dyskusje. Po prostu, jeśli ktoś ma ochotę pogadać o mieście, zapraszamy.

### Rzeszowiacy zażdrościli

Kawiarnia chce się szcycić wieloma wyszukanymi gatunkami kawy, domowym ciastem i tartą. Ma tu też stać półka z wydawniczymi nowościami – zanim zdecydujesz się kupić, przeczytaj kawałek i sprawdź, czy warto. Do tego wieszak ze świeżymi gazetami. Księgarnia, podobnie jak i kawiarnia, mają być czynne również w niedziele. To pierwsza w mieście taka inicjatywa. Ba, pierwsza na wschód od Krakowa, bo jak niedawno wpadli rzeszowiacy, to zażdrościli!

Nietypowość miejsca polega i na tym, że powstawało w przedziwny sposób: po godzinach, własnym sumptem i pomysłem. Miało być domowo i kameralnie, bez plastyki i zadęcia. Stąd stare meble,



Z lewej **JUREK BONAREK**, z prawej **WOJTEK MIKUŁA** – współwłaściciele kawiarni. W środku – **JUREK CEPIŃSKI**, którego dziełem są artystycznie odnowione mebelki.



**ANDRZEJ JUSZCZYK**, prezes TUM: – Mam swój wkład w powstanie tej kawiarni: są tu trzy moje stare stoły!  
**LILA KALINOWSKA**, członek TUM: – Już zaproponowaliśmy właścicielom, że to będzie kawiarnia obywatelska. Zrobimy serię spotkań z radnymi!

powyciągane z piwnic i strychów przyjaciół i znajomych, odnowione przez zaprzyjaźnionego artystę.

– Zarabiamy na księgarni, a kawiarnia nie ma być kolejnym biznesem. Chcemy, żeby mogli się tu spotykać ludzie, którzy lubią książki i Przemyśl – mówią właściciele.

(oh)

Właściciele kawiarni zapraszają na pierwsze w historii miejsca spotkanie autorskie z Antonim Krupą, autorem książki *Miasto błękitnych nut czyli historia krakowskiego jazzu i nie tylko* – spotkanie poprowadzą Wojciech Kalinowski i Tadeusz Nuckowski

# Kobieta

Trendy  
na lato  
2009



ŻYCIE

›24

JAKA JEST PRYWATNIE MARTA ŁASKA?

## Bizneswoman w adidasach

›17



Foto: M. Strycharczyk

**PRZEMYŚL:  
GDY MAMA  
I TATA  
PRACUJĄ...**

Opieka  
dla dziecka  
w wakacje  
potrzebna  
od zaraz

›16



**NIE TYLKO  
BABSKI  
PROBLEM:  
UPAŁY  
A PRACOWNICZY  
MUNDUREK, CZYLI...**

... jak się  
za bardzo  
nie spocić?

›18



*Pele-mele*

**CZYLI KWESTIONARIUSZ  
OSOBISTY: KOMENDANT  
BIESZCZADZKIEGO  
ODDZIAŁU STRAŻY  
GRANICZNEJ, PUŁKOWNIK  
SG DOMINIK TRACZ**

Moja matka zawsze mi powtarzała...  
- Żebym był uczciwym i dobrym człowiekiem.

›23

*przychodzi baba do lekarza*

**REFINITIS  
SOLARIS!**

›25

## Kobieta: wakacyjne problemy

PRZEMYSŁ: GDY MAMA I TATA PRACUJĄ W WAKACJE

# Opieka dla dziecka potrzebna od zaraz

Każdy pracujący rodzic wie, że wakacje to nie tylko same przyjemności, ale i zmartwienie, jak zapewnić dziecku opiekę w czasie wolnym od zajęć. Trudno liczyć na to, że w pracy dostaniemy dłuższy niż dwu- czy trzytygodniowy urlop. Jeśli mamy w pobliżu babcię, gotową zająć się wnukami, możemy być spokojni. Jeśli nie – musimy poszukać innego rozwiązania.

**A**nna, mama 7-letniej Oli i 12-letniego Piotrka, nie może liczyć na pomoc babci. W wakacje posłała córkę na zajęcia do jednego z dyżurujących przedszkoli: – Od nowego roku szkolnego córka idzie do pierwszej klasy, więc uda nam się „załapać” na tego rodzaju ofertę. Gdyby była starsza, wówczas miałabym kłopot. Syn będzie przebywał pod naszą nieobecność w domu. Jest już na tyle samodzielny, że powinien dać sobie radę. Wcześniej uczęszczał na zajęcia organizowane w wakacje przez MDK, ale w tym roku nie bardzo ma na to ochotę, więc nic na siłę.

Karolina, mama 4-letniego Michała i 5-letniego Kamila jest prawdziwą szczęściarą. O opiekę nad chłopcami może być spokojna, bo pomoc zaoferowały obie babce naraz. W ostatnie dwa tygodnie czerwca zajmie się nimi jedna z nich albo obie na zmianę, potem na dwa tygodnie trafią pod skrzydła mamy, która w tym czasie weźmie urlop, a w czasie kolejnych dwóch znowu będą pod opieką babć. Je-



W wakacje w Przemyślu dyżur pełnić będą m.in. oddziały żłobkowe – w lipcu ten przy ulicy Kopernika (na zdjęciu), a w sierpniu ten przy Prądyńskiego.

żeli chodzi o sierpień, nie jeszcze nie jest pewne. – Albo babcie, albo urlop, albo dyżurujące przedszkole. Jednak tego ostatniego wolałabym uniknąć, żeby dzieci miały prawdziwe wakacje. Tym bardziej że już się na to cieszą – wyjaśnia.

Wstępny wakacyjny plan opieki nad dziećmi zrobiła też Paulina, mama 3-letniego Łukasza i 8-letniej Małgosi: – Córkę od lipca posła na zajęcia do świetlicy. Będzie

tam miała zapewnione atrakcje łącznie z wyżywieniem. Godziny zajęć są dla nas bardzo korzystne, bo zajęcia trwają od 7.30 do 17. Problem mam teraz, od momentu zakończenia nauki w szkołach do 1 lipca nie mam dla niej opieki. Natomiast syn w lipcu będzie chodził do swojego przedszkola. W sierpniu nie jest już czynne, więc wtedy wezmę dwutygodniowy urlop, a przez resztę czasu oboje będą

u dziadków. Nie chciałabym synka umieszczać wtedy w innym z dyżurujących przedszkoli, bo nie chcę mu fundować stresu związanego ze zmianą miejsca – tłumaczy powody swojej decyzji.

### Dla przedszkolaka łatwiej o miejsce

Obawy rodziców, dotyczące konieczności zmiany przedszkola na okres wakacji, próbuje rozwiązać dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 3 Urszula Dzierżogowska-Rudnik: – Dzieci, które przychodzą do nas w wakacje z innych przedszkoli, zwykle nie mają problemu z aklimatyzacją. Najczęściej są to już tak zwane „stare wygi”, doskonale radzące sobie w warunkach przedszkolnych i świetnie znające reguły panujące w przedszkolu – mówi.

Problemu z umieszczeniem dziecka w przedszkolu nie powinniśmy mieć ani w lipcu, ani w sierpniu, gdyż jako placówki nieferyjne, są one zobowiązane do zapewnienia dzieciom całorocznej opieki. – W Przemyślu w lipcu dyżury wakacyjne pełnić będą: Przedszkole Miejskie numer 9 przy ulicy Słowackiego 34 i Przedszkole Miejskie numer 11 z Oddziałami Integrycyjnymi przy ulicy Wybrzeże Ojca Świętego Jana Pawła II. W sierpniu dyżurować będą natomiast: Przedszkole numer 2 przy Głowackiego 17 i Przedszkole Miejskie numer 3 przy Barskiej 10. Jeżeli chodzi o młodsze dzieci, dyżur pełnić będą też dwa oddziały żłobkowe: w lipcu przy Przedszkolu Miejskim numer 13 na Kopernika 14, a w sierpniu przy Przedszkolu Miejskim numer 16 przy Prądyńskiego 47 – infor-

muje inspektor Monika Pacuła z UM w Przemyślu, nadzorująca przedszkola w mieście. – Zwykle ustawiamy dyżury tak, by w danym miesiącu wakacyjnym otwarte było jedno przedszkole na Zasaniu i jedno w starej części miasta. Zapisy odbywają się już w marcu, ale rodzice przychodzą też dużo, dużo później. Ofertę dostosowujemy do zgłoszonego zapotrzebowania. Nie było jak dotąd sytuacji, by rodzic nie mógł umieścić dziecka w przedszkolu z braku miejsca – zapewnia.

### Z uczniem nieco trudniej

Z informacji udzielonych przez Grzegorza Mastyka z wydziału oświaty UM w Przemyślu wynika, że z zapewnieniem opieki dziecku w wieku szkolnym w okresie wakacji możemy mieć większy problem. – Szkoły od lat nie oferują półkolonii. Alternatywą jest więc oferta świetlic środowiskowych – podsuwa myśl.

Okazuje się, że w samym Przemyślu jest duże zapotrzebowanie na tego rodzaju formy opieki, połączonej z aktywnym wypoczynkiem. – Półkolonię dochodzącą organizujemy u nas w terminie od 22 czerwca do 3 lipca. W tym czasie dzieci będą brały udział w różnego rodzaju zajęciach na miejscu i wycieczkach w plener do różnych ciekawych miejsc. Całość kosztuje 100 zł z wyżywieniem. Na 50 miejsc, które mogliśmy zaoferować, wszystkie są już zajęte. Z braku kadry nie byłibyśmy w stanie przyjąć większej grupy dzieci, ale widzę, że potrzeby są dużo większe, bo rodzice cały czas dzwonią i pytają – mówi dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Przemyślu Adam Król.

Alternatywną ofertą mogą być Salezjańskie Wakacje, organizowane w świetlicy środowiskowej „Dominik” przy parafii księży Salezjanów w Przemyślu. – Startujemy 29 czerwca i bawimy się wspólnie do 31 lipca. Przyjmujemy dzieci w wieku od 6 do 13 lat. Są jeszcze wolne miejsca, a dzieciaki czeka wiele atrakcji, na przykład: zwiedzanie muzeów, wyjście na basen, pokaz mody, konkursy wokalne czy szaleństwa na torze saneczkowym. Koszt to 40 złotych za 5 tygodni zajęć, z uwzględnieniem dwóch posiłków – wylicza salezjanin ks. Tadeusz Nowak (SDB). Od 3 do 14 lipca parafia organizuje też dla chętnych dzieci wyjazd do Polany pod hasłem „W góry z księdzem Bosko”.

Warto więc podzwonić i popytać w różnych miejscach. Bo nuda i brak pomysłów oraz kompanów do zabawy mogą zepsuć nawet najbardziej słoneczne wakacje. (ug)

między wami kobietami

## Białogłowy tańczące



**ŻYCIE PODKARPACIE 24 CZERWCA 2009**  
Już od starożytności znana była ludzimi wiara we wspaniałość przeszłości, mityczny złoty wiek, w którym wszystkim się wiodło, a życie toczyło się harmonijnie. To przekonanie towarzyszy ludziom przez wieki, bo w każdej epoce edukacja polegała m.in. na przekazywaniu doświadczeń starszych młodemu pokoleniu. Oczywiście z różnym skutkiem i z różnym stopniem szacunku słuchacza do opowiadającego. Zawsze jednak przewijał się ten sam motyw wspaniałej przeszłości, która, odchodząc na zawsze, zabrała ze sobą dobry porządek świata. Do dziś żyją jeszcze opowieści o tym, jak to było „przed wojną”. Pokolenie kilkunastoletków już z pewnością nie bardzo wie, o którą wojnę chodzi,

albowiem mnogość różnorodnych rekonstrukcji historycznych, które wyrastają jak grzyby po deszczu, może rzeczywiście spowodować pewien zamęt w tym zakresie. Teraz właściwie rekonstruuje się wszystko, ale to też jest wyraz swego rodzaju nostalgii za przeszłością lub też za mitem o walecznych, wspaniałych przodkach bez wad. Grupy rekonstruujące wydarzenia z przeszłości towarzyszą w zasadzie większości współczesnych imprez masowych. I nie dziwi liczny udział panów w tych działaniach. Faceci – zwłaszcza w oczach pań – uchodzą za wieczne dzieciaki, chłopców kochających wszelkie zabawy, zwłaszcza te potwierdzające ich męskość. Do tych zabaw na pewno należą wszelkie gry paramilitarne. Ale o

ile obecność chłopaków w tego typu przedsięwzięciach dziwić nie powinna, o tyle coraz liczniejsze grono dziewczyn biorących udział w grupach rekonstrukcyjnych zastanawiać już może. Za mundurem panny sznurem? A może po prostu odwieczna, niezmienna zasada, mówiąca, że w przyrodzie musi być równowaga. Towarzyszącym różnorodnym rycerzom paniom wynaleziono od razu kobiece zajęcia i każdemu oddziałowi wojów towarzyszą dziś białogłowy, tańczące tańce dworskie. Jak widać panie też czasami tęsknią do czasów, w których nie musiały robić błyskotliwych karier i wykonywać męskiego zawodu. Może wcale nie było im tak źle przed czasami emancypacji? Hubert LEWKOWICZ



JAKA JEST PRYWATNIE MARTA ŁASKA?

# Bizneswoman w adidasach

– Mówię ludziom prawdę w oczy. I dlatego mnie nie lubią. No, może za bardzo jestem impulsywna. Ale za to mąż jest uosobieniem spokoju. I pewnie dlatego tak dobrze się uzupełniamy – mówi o sobie Marta Łaska.

Każdy w Przemyslu wie, kim jest. Albo raczej – co ma. Jeden sklep, drugi, karczma, salon, parcele... Jeździ dużym czarnym „czołgiem”. Bizneswoman pełną gębą. Jaka jest prywatnie? Pierwsze wrażenie – żadna tam słodka kobietka. Krótkie czarne włosy, coś ostrego w wyrazie twarzy. Ale po chwili – jednak baba: gadatliwa, skłonna do wrzuseń, z wyraźną słabością do błyskotek. No i boli ją głowa.

Marta Łaska jest chodzącym dowodem, że nie matura, lecz chęć szczera. Żadnych biznesowych szkół nie kończyła. Jako nastolatka marzyła o architekturze, stąd w CV szkoła budowlana. Potem liceum wieczorowe. I finał. Słowem, jeśli chodzi o biznes – samouk. – Ja mam bardzo mądrego i inteligentnego męża! Siedzi w papierach albo w sklepie, dlatego go nie widać. Ale to on odwala czarną robotę. Ma głowę! Potrafi poprawiać księgowość, izbę skarbową i tym podobnie. Więc bez niego pewnie niewiele by mi się udało... – śmieje się.

I tak do końca spotkania. My – pytanie, ona – elaborat na temat zalet małżonka. Dwadzieścia lat temu, kiedy otwierali słynny agencyjny sklep przy Kazimierzowskiej, to on postawił na kosmetyki. Intuicja go nie zawiodła. – Nie było łatwo. Towar trzeba było spod ziemi wydobywać... Ale szło! Czasami koleżki ustawiały

się u nas o trzeciej nad ranem!... – wspomina.

## Mąż podstawą sukcesu

Dziś Łasky mają dużo, dużo więcej. Marta, pytana dlaczego im się udało, podczas gdy wielu innych wcale nie mniej ambitnych i zawziętych domorosłych biznesmenów klepie biedę, mówi krótko: – To zasługa mojej mamy. Poszła na wcześniejszą emeryturę i powiedziała: ja się zajmę gotowaniem, praniem i sprzątaniami, a wy – firmą. I może jeszcze dlatego, że jesteśmy uczciwi. Bez tego żaden biznes na dłuższą metę nie przetrwa. My najpierw płacimy pracownikom, potem myślimy o sobie.

Marta Łaska ma 28-letnią córkę Patrycję i 11-letniego syna. Rodzina, choć o tym nie mówi, jest w jej życiu bardzo ważna: gdyby nie mama, gdyby nie mąż... Widać, że to firma rodzinna. – Nawet ta karczma, którą teraz prowadzę, to prezent od męża! Wiedział, że marzy mi się restauracja. Kupił mi ten teren na imieniny. To bardzo konkretny człowiek, nie chodzi z głową w chmurach... Kiedy wychodziłam za mąż, wiedziałam, że będę z nim miała dobrze. A kwiaty, żeby nie było tak prozaicznie, też potrafi dawać!... Do dzisiaj!

Gdyby pani Marta miała przestrzegać początkujących biznesmenów albo udzielać im rad, w pierwszym rzędzie radziłaby szukać uczciwych ludzi. I pracować razem z nimi, a nie zarządzać. Na dowód pokazuje nieumalowane, połamane paznokcie i otarte opuszki palców.

## Lubię czytać brukowce

– Ja nie jestem żadna bizneswoman! Kroję cebulę i myję pod-

łogi jak reszta. Ciuchy też wolę sportowe, o proszę – jestem w adidasach. Tak mi wygodniej. I szczerze mówiąc, nie chcę mi się już tak stroić jak dawniej. Zakupy, owszem, fajne są, ale ile można?

Przyjemności, których Łasky sobie nie odmawiają: tajska kuchnia i egzotyczne podróże. – Lubię też gotować i piec. Nie chcę się chwalić, ale robię to dobrze!

Czas wolny istnieje czasami. Rzej na urlopie. Wolne weekendy rzadko. – Niedziele też zdarza mi się spędzać w pracy. Nie narzekam. Lubię to i na razie nie wybieram się na emeryturę. Czasami, kiedy tak naprawdę jestem padnięta, lubię sobie poczytać brukowce...

Z rzeczy miłych Marta Łaska lubi jeszcze duże samochody. Upiera się przy tym, że to tylko narzędzie pracy, a nie gadżet człowieka zamożnego. – W dużym czuję się bezpieczniej. Znacznie bezpieczniej! Może dlatego, że kiedy zaczynaliśmy, jeździłam dostawczym, bo innego nie było.

Z życiowych prawd za swoją pani Marta uznalaby dewizę: kłamstwo zawsze wraca, więc się nie opłaca. – I dlatego mnie nie lubią! Mówię ludziom prawdę w oczy. No, może trochę za bardzo jestem impulsywna...

(oh)

– Szlifierka? Czemu nie. Ja lubię takie rzeczy robić – to jedno z nielicznych zdań Marty Łaskiej o sobie. Na dowód pokazuje własnoręcznie wykonane elementy wystroju karczmy w Krasiczynie. Reszta rozmowy – o zaletach męża i pozostałych członków rodziny, tworzącej wielki rodzinny biznes.



Lukasz MENDYCHOWSKI

REKLAMA

\*\*\*\* WAKACYJNE \*\*\*\*

**INTENSYWNE KURSY ANGIELSKIEGO**

Oferujemy: GRUPY (7-9 osób), MATERIAŁY DO NAUKI, 5 godzin nauki

- **GENERAL ENGLISH** – kursy ogólnego j. angielskiego. Uczą wszystkich umiejętności językowych, ale największy nacisk kładziemy na MÓWIENIE po angielsku
  - Superintensywny 4-tygodniowy (60 godzin lekcyjnych)
  - Przyspieszony 7-tygodniowy (60 godzin lekcyjnych)
- **ENGLISH IN ACTION** – rozwijają praktyczną umiejętność komunikowania
  - Superintensywny 2-tygodniowy (30 godzin lekcyjnych)
  - Intensywny 5-tygodniowy (30 godzin lekcyjnych)
- **GRAMMAR REFRESHER** – kursy doskonalące poprawność gramatyczną wypowiedzi i aktywizujące gramatykę w konwersacji
  - Superintensywny 2-tygodniowy (30 godzin lekcyjnych)

**W ofercie wakacyjnych, intensywnych kursów także:**

- \* **C++ Twoja własna aplikacja** – nauka najlepszego języka programistycznego w oparciu o praktyczne wykorzystanie zdobytych umiejętności w budowie własnej aplikacji
- \* **Kursy języka niemieckiego i rosyjskiego**

Od września zapraszamy do szkoły policealnej **College Komputerowe**

**COLLEGE KOMPUTEROWE**  
ul. Szosowa 10, 37-100 Przemysł  
tel.: 016 673 31 33 fax: 016 673 31 34  
college.komputerowe@gmail.com, www.akademia-wieczny.edu.pl

62230

**ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA WESELNE OD 7 LAT :-)**  
**SPRAWDZONA JAKOŚĆ USŁUG! ATRAKCYJNE GENY!**  
**Zaufaj naszemu doświadczeniu!**

**NOWA SALA BANKIETOWA do 100 osób – możliwość wynajęcia samej sali!**

**„Zajazd u Jana”**

- Dom Weselny
- Restauracja, Hotelik
- Przemysł, ul. Batorego 5

62232











Kobieta: *Lato 2009*

# Trendy na lato 2009

W tegorocznej letniej modzie jest w czym wybierać. Prawdziwym hitem będą ubrania kwieciste, ale trendy będą też wyraziste, odważne kolory, jak pomarańcz, sliwka, fuksja czy błękit. Nie zabraknie również strojów w kolorach pastelowych, jak kawa z mlekiem, róż czy brzoskwinia oraz kolorów ziemi.

Tego lata warto pokusić się o połączenie brązu i zieleni z szarością. Modne będzie również zestawienie czarnego z różem i czerwieni z granatem. Doskonale prezentować się będą ubrania w odcieniach metalicznych, srebrnych, złotych czy platynowych. Modne będą też ponadczasowe ubrania w kolorze biało-czarnym. Strój w takiej kolorystyce można łatwo skomponować, w dodatku pasuje do każdej urody. Przebojem tegorocznego lata będą ubrania wzorzyste i kwieciste – z różami, stokrotkami czy fiołkami.



SPÓDNICA  
95 ZŁ



BLUZKA  
79 ZŁ

RYBACZKI  
79 ZŁ

SUKIENKA  
88 ZŁ

REKLAMA

## COLLEGE KOMPUTEROWE

Szkoła Policealna

Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 016 678-51-39

Pod patronatem Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Przemysłu

Posiadasz wykształcenie średnie lub wyższe, chcesz zdobyć konkretną wiedzę oraz wartościowy zawód systemem zaocznym? Zgłoś się do nas.

### Zapraszamy do STUDIUM:

#### INFORMACJI NAUKOWEJ

4 semestry w specjalności

- ✓ Informacja i bibliotekarstwo
- ✓ Infobroker i zarządzanie witryną

#### INFORMATYKI

4 semestry w specjalności

- ✓ Inżynieria oprogramowania www
- ✓ Administrator sieci i internetu
- ✓ Multimedia i grafika komputerowa

#### OPIEKI

Opiekun w domu pomocy społecznej

4 semestry w specjalności

- Psychoterapia
- Arteterapia i Geriatria
- Opiekunka środowiskowa - (2 semestry)

#### FLORYSTYKI

4 semestry w specjalności

- ✓ Uprawa roślin i projektant ogrodów
- ✓ Kompozycje kwiatowe i aranżacja wnętrz

#### BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY

3 semestry

- ✓ Technik BHP

#### EKONOMII

4 semestry w specjalności

- ✓ Agent celny
- ✓ Makler towarowo-giełdowy
- ✓ Doradca księgowo-podatkowy

#### ADMINISTRACJI

4 semestry w specjalności

- ✓ Kreator projektów unijnych
- ✓ Asystent menadżera
- ✓ Zarządzanie personelem

**Matura**  
nie jest wymagana!

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej!

(WWW.WSIIZ.EDU.PL)

Informacji udziela i prowadzi nabór sekretariat:

College Komputerowe Szkoła Policealna Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 016 678 51 39 oraz Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Przemysłu, ul. Słowackiego 85, tel. 016 676 05 91

Po ukończeniu danego kierunku pomagamy znaleźć zatrudnienie!

REKLAMA

## OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

# SPEED

szkoła jazdy

OFERUJEMY:

ZAJĘCIA TEORETYCZNE  
ĆWICZENIA KOMPUTEROWE  
INDYWIDUALNY TOK SZKOLENIA

DOKSZTAŁCANIE

ZNIŻKI DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

KONKURENCYJNE CENY

DOGODNE RATY

3 MAJA 11 w CKU

(WEJŚCIE OD UL. KRASZEWSKIEGO)

TEL. 602 520 711

W okresie wakacji zapisy

od poniedziałku do piątku

w godz. 12.00 – 15.00

## Salon Tatuażu i Kolczykowania RECTUM

\* Rynek 7 \*

\* Przemysł

Zapraszamy do Studia!

Godziny otwarcia:

pon. – pt.: 10.00 – 18.00

soboty: 10.00 – 13.00

☎ 602 46 24 99

62339

## Zapraszamy do Oriflame WIOSENNO-LETNIA PROMOCJA

Przy zakupie w biurze 25% rabatu

Rabat niezależny od wielkości zamówienia!!!

Wyslij SMS z hasłem ORIFLAME

na nr 516087808 lub e-mail eugenos17@op.pl

Otrzymasz SMS-em zwrótnym do wyboru terminy

spotkań-prezentacji firmy:

– zakupy na własne potrzeby

– źródło dodatkowego dochodu

– dynamiczne rozwinięcie własnego biznesu

Przy wpisie otrzymasz zestaw próbek i katalogi gratis!!!

Zapraszamy również bezpośrednio do Biura Regionalnego nr 2: Przemysł, plac Na Bramie 8, pn., śr., czw. 16 – 18

Okulista **JANUSZ DANIELUK**:  
- Okulary przeciwsłoneczne? Jak najbardziej, ale tylko te z filtrem UV400.



*przychodzi baba do lekarza*

## REFINITIS SOLARIS!

- W lecie bierz witaminę B, jedz brokoły i nie patrz na słońce. Rozmowa z okulistą **JANUSZEM DANIELUKIEM**.

Dolegliwości oczu można podzielić na typowe dla kobiet i typowe dla mężczyzn?

- Nie bardzo. Jedynie te kobiety, które stosują leki hormonalne, choćby antykoncepcyjne, miewają czasami zaburzenia wydzielania łez, czyli tak zwany zespół suchego oka. Osoby te mogą odczuwać pieczenie oczu i zamazywanie obrazu.

A są schorzenia sezonowe, choćby związane z latem i wakacjami?

- Tak. Przede wszystkim wynikające z nadmiernej ekspozycji słonecznej. Słońce w zbyt dużej ilości wywołuje spadek odporności organizmu, co skutkuje przeróżnymi infekcjami wirusowymi - spojówek, rogówki i tak dalej.

I jak to się leczy?

- Lekami antywirusowymi i preparatami z witaminą B.

Dlaczego B?

- Witamina B blokuje namnażanie się wirusów.

A okulary przeciwsłoneczne to tylko gadżet, czy może dla ochrony oczu mają znaczenie?

- Jak najbardziej, ale tylko te z filtrem UV400. One blokują szkodliwe UVA i UVB. Polecam bardzo modne dzisiaj okulary fotochromowe: pięknie dostosowują zabarwienie do intensywności światła. Dla pań znaczenie ma też kolorystyka, a to nie tylko szkła czarne czy brązowe, ale i fioleto lub różowe...

O czym jeszcze powinniśmy w lecie pamiętać?

- Refinitis solaris! To słoneczne zapalenie siatkówki. Zdarza się tym, którzy patrzą bezpośrednio na słońce. A oko w takiej sytuacji zachowuje się jak soczewka... Po godzinie lub kilku od patrzenia

na słońce pojawia się zamglony obraz i tak zwany mroczek centralny - taka plamka, która nie chce zniknąć. Pacjent przybiega i pyta: co się dzieje, mam w oku czarny punkt! Zwykle schorzenie to mija samoistnie w ciągu kilku tygodni, ale to nie znaczy, że na słońce można patrzeć bezkarnie. Bardzo dużo takich przypadków mamy po zaćmieniach... Raz, pamiętam, przyszedł chłopak, który wypalił sobie w ten sposób dziurkę w oku! Ze słońcem trzeba też uważać, kiedy mamy znamiona barwnikowe na powiekach. Wskutek nadmiernego opalania mogą się przeobrazić w czerniaka.

A wskutek kąpieli w zanieczyszczonych zbiornikach oczy też mogą ucierpieć?

- Tak. Częste w takich przypadkach jest tak zwane kąpielowe zapalenie spojówek, wywołwane przez chlamydię. Leczy się to antybiotykami. I amebowe zapalenie rogówki. Lepiej więc na stawiki uważać.

W lecie powinniśmy profilaktycznie zażywać jakieś preparaty, wspomagające albo chroniące oczy?

- Tak. Luteinę. Działa na oko jak filtr, czyli blokuje szkodliwe promienie - jakbyśmy nosili wewnętrzne okulary. W małych ilościach jest na przykład w brokułach, ale trzeba by wagonami zjadać, żeby przyswoić odpowiednie ilości...

Dzieci przychodzą do pana z innymi dolegliwościami niż dorośli?

- Dominują infekcje typowo bakteryjne, a w drugim rzędzie alergię.

A dzieci też powinny chodzić w okularach przeciwsłonecznych?

- Tak, jak najbardziej! Trudno je do tego zmusić, ale ja bym zalecał...

(not. oh)



**ŻAKIET**  
(dostępny także  
w kolorze białym  
i czarnym)

**89 ZŁ**

**BIENKA**  
**69 ZŁ**

**SUKIENKA**  
**95 ZŁ**

**BLUZKA**  
**69 ZŁ**

**BLUZKA**  
**55 ZŁ**

Dziękujemy MADAME,  
ul. Franciszkańska 1, Przemysł  
Stronę przygotowała Małgorzata  
SZTURM-MENDYCHOWSKA,  
fot. Łukasz MENDYCHOWSKI.

REKLAMA

## DIAMOND CLUB

- ★ SIŁOWNIA KULTURYSTYCZNA
  - ★ FITNESS (osobne piętro dla kobiet)
  - ★ MASAŻ ODCHUDZAJĄCY - Roll Shaper
  - ★ MASAŻ KLASYCZNY
  - ★ SAUNA + basen
  - ★ YACUZZI
  - ★ SOLARIUM
- CZYNNIE CODZIENNIE od 8 do 22  
tel. (016) 6704860  
Przemysł, ul. Prądzińskiego 13

**NOWOŚĆ!**

**ŚWIATOWY HIT!**  
**JEŹDZIEC FITNES**  
galopem po...  
• zgrabne uda  
• płaski brzuch  
• talię osy

**Kompleksowe usługi kosmetyczne**  
• lifting bez skalpela  
• stylizacja paznokci  
• przedłużanie rzęs  
**HIT LATA -**  
rzęsy z cyrkoniami

**KONKURENCYJNE CENY!**

62335

## TAXI

pod **KASZTANEM**  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE  
TAKSÓWEK

**0-800-592-393**

ul. św. Józefa ul. Długosza  
**670-66-66 679-11-11**

**ZAPRASZAMY**

56927

## RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę  
(0-16) **196-24** lub  
(0-16) **678-33-00**

Postój - ul. Wałowa  
najtańsze w Przemysłu

56929

REKLAMA

## PANI MUSI...

Bielizna z charakterem  
oferujemy bieliznę:

- dzienną • nocną
- ślubną • korygującą

**ZAPRASZAMY!**

PRZEMYSŁ, RYNEK 7, I PIĘTRO  
PLAC LEGIONÓW 5A

**SALON FRYZJERSKI**  
*Kreator*  
Ewa Lagulak  
FRYZJERSKTWO DAMSKO-MĘSKIE  
PRZEMYSŁ, RYNEK 7 (I PIĘTRO)  
TEL. 503-037-182  
(016) 732 32 46

62123

62122



# Kobieta: w kuchni

DANUTY ROZMUS, SZEFOWEJ PRZEMYSKIEGO ZRZESZENIA WŁAŚCICIELI I ZARZĄDCÓW DOMÓW

## Cykata z zielonych pomidorów

Pochodzi z rzeźniczej rodziny, ale programowo rodzinnych tradycji nie kontynuuje. – Za bardzo lubię zwierzęta, żeby je zabijać! I zjadać też nie za bardzo. Choć przyrządzić, owszem, umiem i to wcale nieźle...

Znają ją w mieście wszyscy, szczególnie ci, którzy szukają mieszkania albo których mieszkanie zarządzane jest przez zrzeszenie. Ma opinię groźnej i zasadniczej, ale w domu, przy garnkach, wydaje się znacznie cieplejsza. – Lubię kuchnię i gotowanie, choć szczerze mówiąc, czasochłonne przepisy omijam z daleka. Właśnie dlatego nie cierpię robić pierogów! – tłumaczy.

Kuchnia pani Danuty jest niewielka, choć mieszkanie w starej kamienicy do małych nie należy. Na półeczkach i w szafkach mnóstwo przypraw i ziół. Gospodyni trzyma reżim dietetyczny: i ze względu na cukrzycę męża, i profilaktycznie. – Tłustej śmietany na rynku już nie kupujemy. Raczej dusimy albo na parze gotujemy niż smażyjemy. Cóż, w pewnym wieku nie można już jeść tłusto i ciężko... – wzdycha.

**Obiad... o szóstej rano**  
Mimo „pewnego wieku” Danuta Rozmus na emeryturę się nie wybiera. Ani teraz, ani w ogóle. Dlatego, wstając o szóstej, szykuje obiad – żeby był, kiedy wróci z pracy. I niezależnie od nawału obowiązków, posiłek musi być ciepły. – Dlatego zupełnie gotuję na zapas. Szczególnie pomidorową, którą uwielbiają moje wnuki! A że mi się śpieszy, często korzystam z mikserów i innych wynalazków, skracających czas przygotowań. No i szybko! Każda pracująca



**DANUTA ROZMUS, szefowa przemyskiego Zrzeszenia Właścicieli i Zarządców Domów:** – Córki nie mam, więc do pomocy w kuchni goniłam syna. Potrafi nawet upiec murzynka! Tylko mąż w kuchni jest noga.

kobieta musi mieć szybko! Polecam też zepterowskie naczynia. Bardzo ułatwiają pracę.

Mikser przydaje się też do ukrywania zdrowych, ale zniechęcających przed wnuki jarzyn: starta na papkę cebula czy marchewka jest w zupie niewidoczna... – opowiada.

Pani Danuta lubi kuchnię tradycyjną. W kuchennej szufladzie przechowuje stare rodzinne przepisy. Niektóre wydane jeszcze przed wojną! Gotować uczyła się w rodzinnym domu. – Ciężkie czasobyły. Ojciec w warsztacie, mama

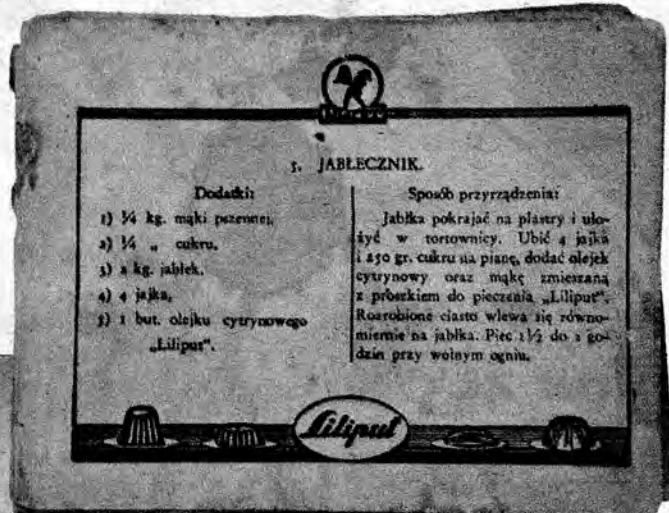
w sklepie całymi dniami... Mną i moim rodzeństwem opiekowała się babcia i pomoc domowa, pani Jancia. To ona właściwie prowadziła nasz dom. W niedziele gotować musiałam ja z siostrą. Często, żeby nie było wpadki i żeby mama nas za bardzo nie strofowała, pani Jancia skrycie nam pomagała...

**Przedwojenny jabłecznik**  
Z dawnych ciężkich czasów pani Danucie została umiejętność zrobienia wszystkiego z niczego: nie ma bakalii – będzie cykata z zielonych pomidorów. Co to jest

cykata? No właśnie, kto to dzisiaj wie... – Wydrążone niedojrzałe pomidory kroji się w kostkę i wrzuca do syropu, zrobionego „do nitki”. Raz zagotować i już. Doskonały dodatek do ciast zamiast bakalii!

Z placków w domu Rozmusów króluje jabłecznik... z 1928 roku! Przepis zamieszczamy obok. – To idealna baza do wszystkich ciast owocowych. Polecam!

Gospodyni, choć zapracowana, lubi też robić przetwory. Dziś częściej domowym sokiem różanym. Co roku przygotowuje go tyle, ile



Przepis na jabłecznik z 1928 roku. Obok – wersja ze współczesnymi składnikami.

### Jabłecznik Danuty Rozmus

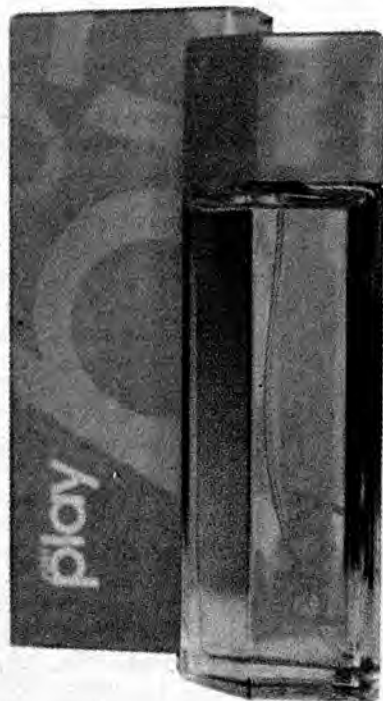
**SKŁADNIKI:**  
1/4 kg mąki pszennej  
1/4 kg cukru  
2 kg jabłek  
4 jajka  
zapach lub sok z cytryny  
1 tyżeczka proszku do pieczenia

**WYKONANIE:**  
Jabłka pokrajać na plastry i ułożyć w tortownicy. Ubić 4 jajka i 25 g cukru na pianę, dodać sok cytrynowy oraz mąkę z proszkiem do pieczenia. Ciasto wylać na owoce. Piec ok. 1,5 godziny (w zależności od piekarnika). W oryginale jest napisane „na wolnym ogniu”, czyli w niezbyt wysokiej temperaturze.

zbierze płatków róż. I co roku wnuki krzyczą, że mało. – Z litra wody, kilograma cukru i soku cytrynowego robi się syrop, do niego wrzuca się różę i odstawia. Sok wychodzi nie za gęsty, ale nadaje się do rozpuszczania w mineralnej. W lecie jak znalazł!

(not. oh)

## Krzyżówka PANORAMICZNA



Termin nadsyłania rozwiązania krzyżówki dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: wody toaletowej JUST PLAY AVON. Przypominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23, utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.

Moździerz kaszarski	16	Dramat muzyczny	Kuzynki kawek i srok	Stop żelaza z węglem	Jej nie wypada	Wypełnia pierzynę	18
				Rzecz zakazana			13
Tłuczek do rozdrabniania ziarna	20	Pies gończy	Szlam rzeczny, namut	7		Pęknięcie w polowie kaffi	
Kuzyn selera			Orzeł przedni	Pole, lan			9
	5				Dawniej: Polak	Miła woń, zapach	Miasto w Iranie
Skład towarów	Dekoracyjny układ otworów	Narzutka futrzana	Wyspa Odysa	19		23	
	12		Drzewo owocowe, śliwodaktyl		Dawniej siana w ogródku	Kamacja skóry	11
Umizg, czułość	3	Chmara owadów	Powóz królewski	1			8
Piękno, krasa				4	Magda z estrady		
			Rodzaj grubej zastony	6			
Władca w koronie	Rogate ssaki z Tybetu	14	10		Niespodziewana napaść		17
							21

**TUCZEMPY (GM. JAROSŁAW):** U Kasi i Paulinki lekarze stwierdzili mukowiscydozę

# Chcą żyć jak najdłużej

Dzięki specjalistycznej sondzie półroczna Paulinka może przebywać w domu. To, że ją w ogóle dostała, zawdzięcza swojej pani doktor prowadzącej z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Gdyby nie ona, nie wyszłaby ze szpitala, bo rodziców nie stać na zakup aparatury. Do domu nie przyjechałaby również mama. Bo mama w szpitalach przy Paulince jest od urodzenia, z małymi przerwami, ostatnio z okazji pierwszej komunii Klaudii.

**K**laudia to najstarsza córka Bożeny i Piotra Trelków z Tuczempy w gminie Jarosław. Kolejna córka to Kasia, ma 5,5 roku, z tego wiek- szości spędziła w szpitalach. Jest jeszcze 3-letnia Natałka. Ale to u Kasi i Paulinki lekarze stwierdzili mukowiscydozę. „Ciężką chorobę genetyczną, która systematycznie wyniszcza cały organizm, np. płuca i trzustkę. Chorzy na tę chorobę skazani są na przedwczesną śmierć” – tak o schorzeniu pisze Polskie Towarzystwo Walki z Mukowiscydozą, dodając jednocześnie, że to, ile dziecko będzie żyło, zależy od zaangażowania rodziców, a później samego chorego. Dlatego państwo Bożena i Piotr robią wszystko, by ratować swoje córeczki. Niestety, nie wszystko od nich zależy.

## Kamizelka i trampolina

Kamizelka drenażowa, która pomogłaby Kasi w oklepywaniu płuc, kosztuje 27 tys. zł. Teraz tato, po zacyciu przez Kasię wykrztuśnych leków, oklepuje ją 3 razy dziennie, o ile córka nie jest chore. Przy infekcji musi to robić bar-



Mimo wielu problemów, jakie przyniosło im życie, potrafią cieszyć się wspólnymi chwilami. Od lewej: Klaudia, Natałka, Paulinka, Kasia.

dzo często. Trampolina kosztuje jeszcze więcej niż kamizelka. Dla Kasi byłaby zabawą, dla jej płuc ratunkiem. – Zabawa Kasi, podskoki na trampolinie, powodowałyby, że gęsta wydzielina, która gromadzi się w płucach, odrywałaby się – tłumaczy Piotr. Niestety, nie stać ich na taki zakup. Złożyli więc wnioski o wypożyczenie tego sprzętu do Głównego Oddziału Polskiego Towarzystwa Walki z Mukowiscydozą, mieszczącego się w Rabce. Czekają już kolejny miesiąc. Ratunku dla Kasi szukali również w Narodowym Funduszu Zdrowia i w PFRON-ie. Ale ich pomoc ogranicza się do inhalatora. Kasia inhalowana jest 5 razy dziennie. Przy infekcji, wiele razy częściej. W styczniu inhalacje nie pomogły. – Kasia rozchorowała

się, dostała krwotoku, trafiła na miesiąc do szpitala – wspomina Bożena Trelka, chociaż w tym czasie przebywała z najmłodszą córeczką w Warszawie. Przy Kasi był tato. Klaudia i Natałka zostały w domu z babcią. I tu pomogłaby acapella, nowoczesne urządzenie do rehabilitacji układu oddechowego, ale jest bardzo drogie.

## Mimo problemów szczęśliwi

W Towarzystwie Walki z Mukowiscydozą zarejestrowanych jest 1069 chorych z całego kraju. W tym 249 osób powyżej 20 lat. W rejestrze jest również Kasia. Towarzystwo zbiera dla niej pieniądze. – Czasami pomoże Fundacja TVN. Inaczej nie poradziłibyśmy sobie z kupnem leków. Miesięcznie wydajemy na nie w granicach

Jeżeli ktoś chciałby pomóc dziewczynkom, prosimy o kontakt z redakcją lub wpłatę na konto: 49 1020 3466 0000 9302 0002 3473 z dopiskiem Katarzyna Trelka.

pięciuset złotych. Przy infekcjach około tysiąca złotych. Nie wszystkie leki są refundowane, za większość z nich właściwie płacimy sto procent. Te leki jednak mają skutki uboczne. Kasi pogarsza się wzrok i słuch. Lek, który nie szkodzi dziecku, kosztują 16 tysięcy złotych miesięcznie. Na to nas nie stać – mówi pani Bożena. Kasia urodziła się m.in. z niedrożnością smółkową, to jeden z pierwszych i najcięższych objawów mukowiscydozy. W drugiej dobie życia była operowana, po sześciu dniach przeszła drugą operację. Paulinka urodziła się w grudniu m.in. z zespołem krótkiego jelita. Dwie operacje nie przyniosły efektów. Rodzice mają nadzieję, że jelita zaczną pracować po trzeciej operacji. Ale ta odbędzie się dopiero po ukończeniu przez dziewczynkę roczku. Do tej pory pani Bożena musi w warunkach jałowych przygotowywać odpowiednie mieszanki podawane przez sondę.

Mimo tylu problemów, jest szczęśliwa. Od dwóch dni są wszyscy razem. Za chwilę mąż zostanie z Paulinką, ona z trzema córeczkami pójdzie do kościoła, na zakończenie oktawy Bożego Ciała. Dziewczynki cieszą się i mamą, i siostrzyczką, i tym, że za chwilę razem będą sypać kwiatki.

Ewa KŁAK-ZARZECKA

**PRZEMYŚL:** Młodzież z osiedla przy ulicy Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego daje dobry przykład

# Sami sobie „zbudowali”

Dwie nowe bramki, wytyczone linie boczne i murawa, która w niektórych miejscach przypomina dywanik – to efekt pracy kilkusobowej grupy młodzieży z osiedla przy ulicy Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego. Jak twierdzą, nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa, bo w planach mają przygotowanie boiska do siatkówki plażowej. Co ważniejsze, wszystko to odbywa się przy niemal pełnej akceptacji mieszkańców pobliskich bloków.

**P**omysłodawczynią inicjatywy, by skrzyknąć młodych ludzi i dać im szansę na ciekawą spędzenie wolnego czasu była przewodnicząca zarządu Rady Osiedla nr 12 „Łukaszińskiego” Krystyna Makara.

Na osiedlu należącym do spółdzielni „Energetyk” mieszka od 18 lat. Pamięta, że tereny, na których dzisiaj jest piękne boisko, były od zawsze zaniedbane. Należały do miasta, które traktowało je po macoszemu. Młodzież co prawda próbowała organizować sobie jakąś zabawę, ale szybko się zniechęcała. – Stały jakieś dwie bramki, ale było pełno kamieni i nierówności. W zeszłym roku nawiązałam kontakt z młodzieżą. Bardzo ucieszył ją pomysł zagospodarowania tego terenu. Wystąpiłam

z pismem do prezydenta miasta o wydanie zgody. Decyzja była pozytywna. Więcej, miasto dało pieniądze na zakup bramek. Kupiliśmy je jeszcze w zimie. Czekały aż do teraz, aby je zamontować. Dwa tygodnie temu chłopcy własnymi rękami, po wcześniejszym uporządkowaniu placu i zakopaniu dziur, zabetonowali bramki. Nie chuligania! Niemal wszyscy mieszkańcy osiedla przyklasnęli inicjatywie. Jest wprawdzie jedna pani, której się to nie podoba i powiedziała, że poruszy niebo i ziemię, ale mam nadzieję, że boisko zostanie. Chłopcy już planują zrobić boisko do siatkówki plażowej, a potem – wzorem Kazanowa – założyć jakieś stowarzyszenie.

## Są szczęśliwi

Osiedlowa młodzież jest w różnym wieku. Niektórzy już pracują, inni się jeszcze uczą. Tak naprawdę w tamtym rejonie nie mają żadnych rozrywek. Rafał Chanas i Mateusz Rabka mają po 19 lat i powoli usuwają się w cień, zostawiając pole do popisu młodszemu. – Chcieliśmy coś zrobić i się udało. Wcześniej były tu drewniane bramki, ale nie dało się grać. Nie było co robić. Nie mieliśmy nawet ławki, aby gdzieś usiąść. Chodziliśmy grać w piłkę na bo-



Młodzież z osiedla przy ulicy Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego własnymi rękoma, po wcześniejszym uporządkowaniu placu i zakopaniu dziur, zabetonowała bramki. Siatki na nie ściągają każdego dnia i zabierają na noc do domu, aby ktoś ich nie ukradł.

isko do „budowlanki”, ale pewnego dnia bramki znikły i było po zabawie. Potem postawiliśmy dwa słupki i zaciągaliśmy siatkę, żeby pograć trochę w siatkówkę. Słupki porzadziliśmy. Dzięki pani Makarze nabraliśmy wiary, że coś można zdziałać. Zrobić dla siebie, ale i dla innych, młodszych. Ja mam już 19 lat i powoli usuwam się w cień. Z bloków przycho-

dzą młodzi i kopią z nami. Wolą to od siedzenia przed komputerem. Boisko systematycznie jest koszone. Dbamy o nie jak o własne mieszkanie. Mamy siatki na bramki, które każdego dnia ściągamy i zabieramy na noc do domu, aby ktoś ich nie ukradł. Naprawdę jesteśmy dumni i szczęśliwi – tłumaczy.

MG

## NOTEBOOK

### Miała też wystąpić Maryla z Dodą,

**N**ajpierw pewien mężczyzna zapytał panią przy kasie PKP w Krakowie, czy dla matki po osiemdziesiątce jest jakaś zniżka na przejazd koleją żelazną. – Nie ma żadnej – padła krótka odpowiedź. „To nie jest kraj dla starych ludzi” – napisał Cormac McCarthy, a potem sfilowali to Bracia Coen, ale pewnie nie z myślą o zniżkach na bilety. Skojarzyłem jednak z tym tytułem, upewniając się w przekonaniu, jaki ten świat mały. Starzy mają u nas pod górkę, ale młodym też nie będzie lżej. Przepadł obywatelski projekt ustawy zwiększających ulg na bilety kolejowe i autobusowe dla studentów. Mają 37 procent i to powinno im wystarczyć. Mają też juwenalia. To tyle o zniżkach i ulgach, bo stąd już krok do emerytur pomostowych oraz harmonii na linii: ZUS – KRUS. Przepadł u nas nadal piękny Marjan K., co potwierdziło tezę, że uroda to nie wszystko. Należy żywić nadzieję, że eurodeputowani lepiej wypadną w Brukseli niż w kampanii. Poseł Cymański już zapewnił, że kupi trzy nowe garnitury wraz z oprządkowaniem. To się nazywa konkret. Prezes PiS pouczył Zbigniewa Ziobrę i zalecił naukę angielskiego w wymiarze czasu pracy na pełnym etacie. W tej sytuacji nie będzie czasu na udział w europarlamentem. Sukces nie zawsze cieszy, podobnie jak różne są gusta. Nie każdemu np. musi podobać się ZZ TOP. Tymczasem znana aktorka dwójga nazwisk i dwójga partii została pobita, albo i nie. Wersji jest kilka, ale całość sprowadza się do wniosku, że polityka to niebezpieczne zajęcie. Tymczasem kiedy ZZ TOP gra nadal – polska piosenka dostaje czkawki. W koncercie premier wystąpiły w Opolu takie młode talenty jak: Marek Jackowski czy Stanisława Celińska. Wyjątkowym wokalem popisali się nasi sztandarowi aktorzy w trio: Karolak-Szyc-Adamczyk. Okazuje się, że nie każdy śpiewać może. Podobno są gdzieś jakieś granice, ale chyba jednak nie. Miała też wystąpić Maryla z Dodą, ale się organizatorzy nie zgodzili. Pewnie dlatego, że Doda trzyma ostatnio z deathmetalowym „Nergalem” Darskim z mrocznej kapeli „Behemot”. Kto kogo za co trzyma w tym związku, widać dokładnie w magazynie Show. Tam też opisano dramat miłośny prezentera i bankierki na linii Niezgoda – Kammel. Na razie Tomek sprzedaje porochy. Na chwilę zapachniało pieniędzmi. A propozycja – boski Ronaldo idzie za grube miliony euro z Manchesteru do Realu. Trzeba to koniecznie powiedzieć tej pani po osiemdziesiątce przy kasie PKP. Na pewno zrozumie.

Janusz CZARNIECKI











Galeria Sztuki Współczesnej w Przemyślu

# Taki byłem, taki jestem

Rozmowa z **ANDRZEJEM CIESZYŃSKIM**, autorem instalacji eksponowanej w Galerii Sztuki Współczesnej w ramach FermentAkcji.

**Dlaczego Ty, artysta znany i kojarzony z tradycyjnym malarstwem sztalugowym, nagle bierzesz się za instalację?**

– To nie jest tak, bo za instalację brałem się już dwadzieścia lat temu. To był fantastyczny okres studiów w Lublinie, kiedy wspólnie z grupą przyjaciół realizowaliśmy przedsięwzięcia, które były akcjami łączącymi malarstwo z instalacją. Potem przez pierwsze lata po studiach realizowałem głównie instalacje, tak więc mam doświadczenia z tego rodzaju wypowiedzią artystyczną.

**Ale nie jest to chyba tylko nostalgia za studenckimi czasami?**

– Tego typu działanie jest dla mnie poszukiwaniem nowych wartości, nowych znaczeń, nie tyle w obszarze formy, co w sferze egzystencjalnej, która przecież jest podłożem całej twórczości. W ostatnim okresie ewoluowałem w stronę klasycznego malarstwa, a teraz postanowiłem zebrać razem elementy wcześniejsze z doświadczeniami z ostatnich lat, co mam nadzieję będzie nową wartością, ważną dla mnie, bo zamkającą jakiś okres. Jest to nowe doświadczenie i przyznaję, że sam jestem ciekaw, jaki będzie jego wydźwięk.

**Czy uważasz, że instalacja jest najlepszą formą do poruszania egzystencjalnych problemów?**

– Instalacja, będąca tworzeniem w szeroko rozumianej przestrzeni, przy użyciu różnych form wypowiedzi, takich jak: obraz, światło, dźwięk, ruch, a nawet zapach



Jacek SZWIC

**ANDRZEJ CIESZYŃSKI**  
Urodził się w 1962 r., w Przemyślu. Studiował w Instytucie Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Dyplom w pracowni malarstwa prof. Mieczysława Hermana w 1988 r. W czasie studiów realizował pokazy w Galerii Kont oraz wystawiał w Galerii Białej w Lublinie. Ma w dorobku 12 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą oraz udział w ponad 50. wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień, między innymi Nagrody Artystycznej im. Marii Strońskiego w 2003 roku oraz Nagrody Marszałka Województwa Podkarpackiego za całokształt działalności w 2007 roku. Uprawia twórczość w zakresie instalacji, malarstwa i rysunku. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków.

działa jednocześnie na wszystkie zmysły. Każda dziedzina sztuki z osobna ma swoje ograniczenia, których doświadczyłem chociażby w malarstwie, mającym dwa wymiary, a instalacja pozwala na nieograniczoną kreację. Ponieważ głównym problemem, o jakim chciałbym powiedzieć, jest czas, pojmowany jako subiektywna pamięć, która w zestawieniu z teraźniejszością jest naszym determinansem, zdecydowałem się właśnie na taką formę wypowiedzi.

**Mówisz o czasie, przemijaniu, ale wybrałeś instalacje, będącą wydarzeniem, bardzo nietrwałą formą, która szybko przeminie i co najwyżej zostanie po niej jedynie dokumentacja.**

– Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że na przykład malarstwo będzie zachowane na długo, ale uważam, że nietrwałość instalacji jest walorem, który wykorzystuję do zaznaczenia pewnego momentu w moim życiu. To nie jest

rozliczanie się z jakimś okresem, ale zwrócenie uwagi na problemy, głównie te egzystencjalne, których sporo się nagromadziło.

**W tym, co pokazujesz, wykorzystajesz swoje obrazy, fotografie, przedmioty. Wszystko to związane z przeszłością.**

– Tak, ponieważ całość jest pewną formą pamiętnika, skondensowaną do tych form. Jest to też bardzo osobiste podsumowanie kawałka mojego życia, którym chcę podzielić się z widzami. Mówię – taki byłem, taki jestem. Przyznaję, że teraz, kiedy patrzę na tę wystawę, uważam, że jest w niej więcej myśli niż formy.

Jacek SZWIC

**PRZEMYŚL:** Robert Janowski na Wzgórzu Zamkowym

## Oczarował publiczność



Tomasz BELIŃSKI

Na bis Robert Janowski zaśpiewał wraz z wszystkimi fanami *Przeżyj to sam*.

– Jesteście najlepszą publicznością w Polsce, będę o tym wszędzie mówił – usłyszeli z ust Roberta Janowskiego licznie zgromadzeni fani na wzgórzu zamkowym. Artysta z zespołem programu „Jaka to melodia” zaśpiewał podczas IV Święta Zamku Kazimierzowskiego.

Przemysłanie nie przestraszyli się deszczu i zapełnili plac przed sceną plenerową, by entuzjastycznie przyjąć Roberta Janowskiego i jego zespół. Artysta, niegdyś odtwórca głównej roli w musicalu „Metro”, znany z ról

filmowych, a od dłuższego czasu przede wszystkim z programu „Jaka to melodia”, zdobywca Złotej Telekamery, Wiktora, a ostatnio złotej płyty, zaśpiewał swoje utwory, ale także standardy muzyki rozrywkowej z repertuaru Czerwonych Gitar, Lombardu, Perfectu. Janowski wiele ciepłych słów powiedział pod adresem Przemysła, przemyskiej publiczności i... przemysłanek. Na koniec koncertu prezydent Robert Choma wręczył swojemu imiennikowi certyfikat uczestnictwa w IV Święcie Zamku Kazimierzowskiego.

(lew)

**STRONIE ŚLĄSKIE, PRZEWORSK:**  
Sukces przeworskiej kapeli

## Beka najlepsza

Przeworska Kapela Podwórkowa „Beka” zajęła pierwsze miejsce podczas przeglądu w Stroniu Śląskim.

Przebieg Kapel Podwórkowych odbywał się podczas XIII Dni Stronia Śląskiego, które trwały 13 i 14 czerwca. Grupa z Przeworska okazała się najlepsza, pozostawiając w pokonanym polu takie

znakomitości folkloru miejskiego jak Kapela Podwórkowa „EKA” z Gostynia (II miejsce) oraz Kapela „Śląskie Bajery” z Ornontowic i Grupa Romana z Częstochowy (ex aequo III miejsce). Przeworskiej Kapeli Podwórkowej „Beka” gratulujemy zwycięstwa i życzymy dalszych sukcesów!

(lew)

**LUBACZÓW:** Wsłuchać się w odgłos strzelających karabinów

## Wspomnienie sprzed 65 lat

Już za niewiele ponad miesiąc obchodzić będziemy kolejną rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. Dzięki wystawie otwartej w lubaczowskiej katedrze mieszkańcy mogą przenieść się myślami do czasów, kiedy rozegrało się to historyczne wydarzenie.

Podróż w przeszłość zwiedzający rozpoczyna od obejrzenia filmu ze wspomnieniami uczestników powstania. Wypowiada się w nim osoby w podeszłym wieku, które w czasie powstania były nastolatkami. Następnie odwiedzających prosi się o podejście do eksponatów z okresu powstania. A są tam m.in. mapy, kartki z kalendarza, makiety barykad, latarki, a nawet zabawki, które służyły do przemycania tajnych

meldunków. Zwiedzającym historię powstania przybliży Wojciech Mamczur, prezes Stowarzyszenia Narodowo-Patriotycznego ROTA, współorganizatora ekspozycji: – Zainteresowanie jest bardzo duże. Tylko w pierwszych trzech dniach gościła u nas dziennie ponad setka osób – mówi. Ekspozycje zostały wypożyczone z Muzeum Powstania Warszawskiego. Inicjatorami przedsięwzięcia było Stowarzyszenie ROTA oraz parafia pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa w Lubaczowie. Impreza została wpisana w harmonogram dni miasta. Ekspozycję otwarto 14 czerwca. Zwiedzać można ją każdego dnia po mszy świętej. Wstęp jest wolny. To już naprawdę ostatnia okazja, bo zamknięcie wystawy zaplanowano na 28 czerwca.

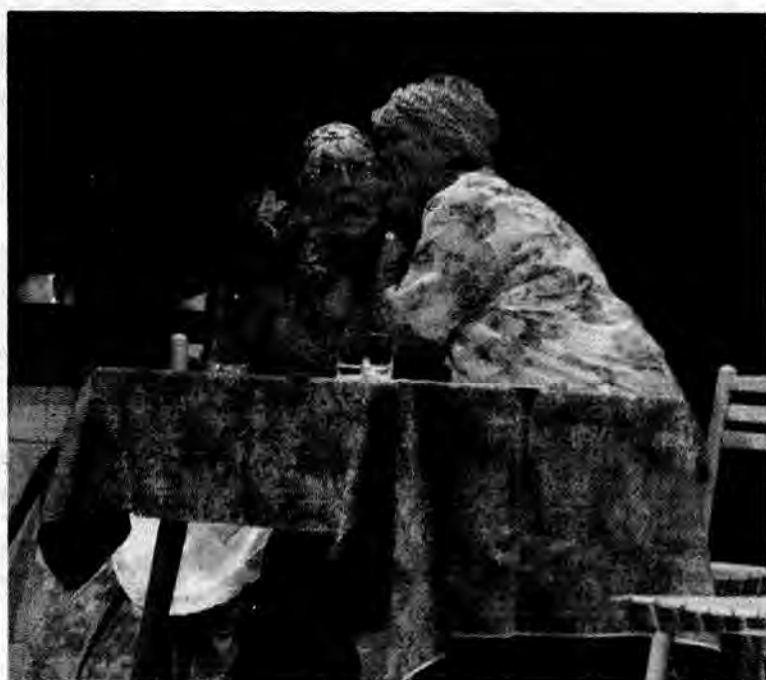
hank

**PRZEMYŚL:** X Przemyska Wiosna Fredrowska

## Różne oblicza teatru

Pomysł na morderstwo Edwarda Taylora w wykonaniu aktorów Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie zakończył X Przemyską Wiosną Fredrowską.

Tegoroczna edycja Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej odbywała się, tradycyjnie już, w kilku miejscowościach związanych z Aleksandrem Fredrą. Zaczęło się od Surochowa, gdzie przemyski teatr „Fredreum” wystawił sztukę *Łstew zabójcą*. Ten sam spektakl mogli także zobaczyć mieszkańcy Nienadowej. W Przemyślu natomiast 9 czerwca Teatr im. Ludwika Solskiego w Tarnowie wystawił sztukę *Każdy kocha Opalę* Johna Patricka. Z kolei aktorzy „Fredreum” przy pełnej sali zaprezentowali premierowe przedstawienie pod tytułem *Atrakcyjny pozna panią* w reżyserii Krystyny Maresch-Knapka, udowadniając tym samym, że potrafią znakomicie wcielić się nie tylko w role ze sztuk swego patrona Aleksandra Fredry. *Atrakcyjny pozna panią* to znana sztuka Marka Rębacza, którą przemysłanie mogli kilka lat temu zobaczyć w reżyserii autora. Marek Rębacz gościł zresztą na próbie u fredrowców, pomagając przemyskim aktorom jak najlepiej przygotować się do przedstawienia. Efekt tej współpracy mogliśmy zobaczyć na sce-



HUBERT LEWKOWICZ

*Atrakcyjny pozna panią* w wykonaniu Teatru Fredreum.

nie Zamku Kazimierzowskiego 16 czerwca. Brawa publiczności skierowane w stronę aktorów i pani reżyser świadczyły dobitnie, że efekt ten bardzo widzom przypadł do gustu. Na koniec teatralnej części X Przemyskiej Wiosny Fredrowskiej mogliśmy zobaczyć klasyczny kryminał w wykonaniu Teatru im. Wandy Siemaszkowej.

Aktorzy z Rzeszowa wystawili *Pomysł na morderstwo* w reżyserii Zbigniewa Najmoły i był to ostatni sceniczny akcent imprezy. W lipcu aktorzy Fredreum pojadą do Rudek na Ukrainie, gdzie złożą kwiaty na grobie Aleksandra Fredry w krypcie tamtejszego kościoła.

(lew)



# Święte, Laszki, Narol i Zarzecze za burta

## MKS Kańczuga – Piast Tuczempy 4:4 (1:3)

Bramki: 0:1 Walczak 15. min, 0:2 R. Noga 17. min (karny), 1:2 Lech 23. min, 1:3 Czub 45. min, 1:4 Czub 70. min, 2:4 Półtorak 75. min, 3:4 Florek 78. min, 4:4 Florek 90. +1 min.

MKS K.: Rak – Gawel, Sykała, Kulas, Jagieta – Borcz (46. Żolyniak), Lech, Sochacki, Florek – Półtorak, Grzebyk. Piast: Ciemierkiewicz – Szfilita, Kud, Gilarski, Stopyra – M. Iwański, Bednarz, R. Noga (83. Kaczor), Czub – Walczak, D. Iwański.

Sędziowali: Marek Jackowski oraz Paweł Drabik i Łukasz Foltka (Jarostaw). Żółta kartka: Sykała. Widzów: 150.



Marek Florek (z prawej) zdobył dwie bramki.

**B**ardzo wysoko ustawili poprzeczkę liderowi zawodnicy Piasta. Podopieczni Marka Strawy chcieli przez to ud-

wodnić, że przed rozgrywkami typowani byli do lepszego miejsca od tego, które zdobyli po sezonie. Widać to było po ich czynnościach



Trener MKS-u Wiesław Kiszka do ostatnich minut pomagał swoim zawodnikom.

od początkowych minut meczu rozegranego w bardzo trudnych warunkach pogodowych. Raka próbowali zaskoczyć Gilarski i Czub. Miejscowi odpowiedzieli w 7. min, a w 11. min mogli objąć prowadzenie, ale Półtorak, będąc sam na sam z bramkarzem Piasta, fatalnie spudłował z 11 m. Trafił za to Walczak, któremu asystował Bednarz. Minutę później akcją kontrującą nieprawidłowo zatrzymał golkeeper gospodarzy, faulując w polu karnym Czuba. Pewnym egzekutorem „jedenastki” był Rafał Noga.



Artur Grzebyk (we wślizgu) zdobył tytuł króla strzelców V ligi.

Miejscowi podrażnieni takim obrotem sprawy rzucili się do ataków. Szczególnie w tych poczynaniach był Maciej Lech. To on w 23. min zdobył z rzutu wolnego gola kontaktowego, bliski wyrównania był po strzałach w 29. i 44. min. Ostatnie słowo w tej połowie należało jednak do gości. Stopyra uruchomił skrzydłem Łukasza Czuba, a ten podwyższył na 3:1. Od początku II odsłony do odrabiania strat żywo ruszyli gospodarze, ale kontra przyjezdnych w 70. min była szybka i skuteczna. Dwie minuty później Piast mógł zdobyć gola, który dawałby wynik nie do odrobienia, ale Walczak, będąc sam na sam, przegrał pojedynkę z Rakiem. W ostatnim kwadransie gry MKS przypomniał sobie, że to on jest liderem i nie wypada porażką zakończyć rozgrywek. Półtorak

1. MKS KAŃCZUGA	30	76	88:20
2. Golbalux Wiązowica	30	61	66:33
3. Sokół Sieniawa	30	53	51:32
4. Syrenka Rozwienica	30	52	70:44
5. LKS Skotołów	30	47	45:34
6. Błękitni Grzeska	30	46	75:53
7. Piast Tuczempy	30	46	70:34
8. Pogórze Rokietnica	30	45	80:56
9. Pogon Małkowie	30	43	54:50
10. Pogon-Sokół Lubaczów	30	38	49:63
11. MKS Radymno	30	38	46:60
12. Budowlani Szwońsko	30	37	45:71
13. SANOCZANKA ŚWIĘTE	30	34	39:48
14. HETMAN LASZKI	30	33	36:54
15. ROZTOCZE NAROL	30	19	40:90
16. ZORZA ZARZECZE	30	13	34:145

zrehabilitował się za niewykorzystaną sytuację z 11. min, a Marek Florek dwoma trafieniami przypomniał, że należał w tych rozgrywkach do czołowych snajperów V ligi. Z-ak

## LKS Skotołów – Sokół 0:0

Skotołów: D. Buczkowski – Andrejko, Zięba, Pacuła, M. Sobiejk – Skowronek, P. Mazurkiewicz (46. S. Mazurkiewicz), Pomykała (65. Biesiadcki), Samborski – Przytuła (75. G. Sobiejk), J. Sobiejk (55. Badowicz).

Sokół: Pokrywka – Czopik, Macina, Boczarzki, Krawiec (46. Król), Kułpa (75. Gien), Karwacki (51. Bursztyka), Padiasek, Kowalczyk – Wróbel, Fedak. Sędziowali: Marcin Rak oraz Rafał Dubiel i Czesław Furgala (Lubaczów). Widzów: 50. MEZ OBSERWOWAŁ JANUSZ RAWSKI.

li swoim zawodnikom puchar z dykacją za dobre wyniki podczas całorocznych rozgrywek. Rzeczywiście w minionych rozgrywkach kibice nie musieli drżeć o los Skotołowa, który oprócz dobrych wyników sprawił też kilka niespodzianek. Sam mecz nie był porównywalnym widowiskiem. Zawodnikom wyraźnie przeszkadzała śliska murawa, która przy wykańczaniu miała istotny wpływ na celność uderzeń. Wynik nie krzywdził żadnej z drużyn. (Z-ak)

nego w ostatniej minucie meczu. Niefortunnym wykonawcą „jedenastki” był Mruk. (Z-ak)

## Pogon – Pogórze 4:4 (0:3)

Bramki: 0:1 Bojarski 26. min, 0:2 Wilusz 35. min, 0:3 Barnak 45. min, 1:3 W. Solarczyk 67. min, 2:3 A. Solarczyk 76. min, 2:4 R. Skupień 83. min (karny), 3:4 A. Solarczyk 84. min, 4:4 M. Pelc 85. min.

Pogon: Wiśniowski – Orłoś, Łożyk, Sława, K. Kolanek – Wach, Bogonos, B. Nykiel (62. W. Solarczyk), Jaroch – M. Pelc, A. Solarczyk.

Pogórze: Szkoła – Gwóźdź, Krysa, R. Skupień, Horbowy – Bojarski (67. J. Skupień), R. Olcha, Wilusz, Barnak – M. Olcha, Strzelec.

Sędziowali: Wojciech Bartnik oraz Mirosław Bury i Piotr Bogonos (Jarostaw). Czerwona kartka: M. Olcha (68. – brutalne zagrzenie). Widzów: 100. MEZ OBSERWOWAŁ TOMASZ PILCH.

**G**ość lepiej dostosowali się do warunków, w jakich przyszło im rozgrywać ostatni mecz w sezonie. Potrzeba było im 25 minut. Po tym w odstępiech 10 minut bezlitośnie punktowali Pogon. Przyjezdni uwierzyli, że mecz mają „z głowy”. Tymczasem gol zdobyty przez Wiktora Solarczyka dodał miejscowym skrzydeł. Kontaktowego gola zdobył Ariel i choć Pogórze, po celnym wykonaniu rzucie karnym przez Rafała Skupienia znowu oddaliło się na dwie bramki. Końcówka meczu w wykonaniu gospodarzy była jednak skuteczna. (Z-ak)

## Syrenka – Pogon-Sokół 5:2 (0:0)

Bramki: 1:0 B. Łuc 48. min, 2:0 R. Olcha 50. min, 2:1 Pils 51. min, 3:1 R. Olcha 60. min, 3:2 P. Hass 62. min, 4:2 R. Olcha 66. min (karny), 5:2 Wilk 77. min.

Syrenka: Kurpiel – Wilk, Skowron, Kos, M. Pajda – Błaszczak, Pilch (75. Rogal), Kaltenberg – Olcha, B. Łuc.

Pogon-Sokół: Młodziński – Jaremko, Dyl, Nieczkarz (48. Gancarz), Holobud – P. Hass, Mularczyk, Szczepanik (60. Nida), Antonik – Gacek, Flis.

**P**řed meczem odbyła się miła uroczystość, podczas której fani miejscowej drużyny wręczy-

## KLASYFIKACJA STRZELCÓW (po 30 kolejkach):

- 26 bramek – ARTUR GRZEBYK (MKS K.)
- 23 bramki – Wilusz (Pogórze)
- 21 bramek – Florek (MKS K.)
- 20 bramek – Solarz (Błękitni)
- 19 bramek – A. Solarczyk (Pogon)
- 17 bramek – M. Olcha (Pogórze)
- 16 bramek – Antonik (Pogon-Sokół), R. Olcha (Pogórze, Syrenka), Surowiec (Roztocze)
- 15 bramek – Bojarski (Pogórze)
- 13 bramek – Borodziej (Golbalux), Rybkiewicz (Syrenka)
- 11 bramek – Andruszko (MKS R.), Babiak (Piast), Broda (Golbalux), Jaworski (Budowlani), P. Modny (Hetman), M. Zajac (Błękitni)
- 10 bramek – Czub (Piast), B. Łuc (Syrenka), Mikolajek (Zorza), Walczak (Piast)
- 9 bramek – Babiarz (Golbalux), Bursztyka (Sokół), Fedak (Sokół), Hass (Pogon-Sokół), Wróbel (Sokół)
- 8 bramek – Kubas (Syrenka), Olech (Skotołów), R. Pelc (Błękitni)
- 7 bramek – Gołąb (Golbalux), Majkutowski (Błękitni), Tyka (Pogon)
- 6 bramek – M. Banaś (Roztocze), Barszczak (MKS R.), Bednarz (Piast), P. Czerwiński (Hetman), Feldman (Golbalux), Grabski (Sanoczanka), D. Jarocho (Pogon), Marszałek (Golbalux), Pilawa (Pogórze), Półtorak (MKS K.), Samborski (Skotołów), J. Sobiejk (Skotołów), Uberman (Błękitni), Woźniak (Sanoczanka).

## Roztocze – Hetman 1:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Banaś 10. min, 1:1 P. Modny 22. min, 1:2 P. Modny 77. min.

Roztocze: Lasota – Wloch (30. Gmiterek), Marek, Szydłowski, Czerwonka – Mazur (60. Vogelgezzang), M. Zdybek, Mruk, Banaś – Kozłowski, Surowiec.

Hetman: Grela – Mołoi, Kublas, A. Kurta, J. Czerwiński – R. Czerwiński, P. Czerwiński, P. Kurta (87. Szozda), Jaremko (75. Karkosa) – P. Modny, Kaczmar (60. Czemerdal).

Sędziowali: Jacek Cieślński oraz Paweł Szczepański i Paweł Kluz (Przeworsk). Żółta kartki: Szydłowski oraz R. Czerwiński. Czerwone kartki: Czerwonka (38. – faul) oraz R. Czerwiński (52. – druga żółta). Widzów: 100. MEZ OBSERWOWAŁ WIESŁAW ZDYBEK.

**G**ospodarzom bardzo zależało na odniesieniu zwycięstwa na pożegnanie. Taki sam cel wyznaczili sobie zawodnicy gości. Nic więc dziwnego, że obie jedenastki wniosły w to spotkanie dużo walki. Więcej szczęścia mieli przyjezdni, a zwłaszcza przy zdobyciu drugiego gola, który to padł z pozycji „spalonej” Pawła Modnego. Pretensje za porażkę miejscowi powinni mieć też do siebie. W końcowych minutach meczu Mirosław Banaś, będąc dwukrotnie sam na sam z Grelą, za pierwszym razem trafił futbolówką w golkipera Hetmana. Za drugim razem trafił w słupek. Miejscowi nie wykorzystali też rzutu karnego podwyżkują-

Sędziowali: Maciej Gumiński oraz Stanisław Hubacz i Kamil Buczek (Jarostaw). Widzów: 100. MEZ OBSERWOWAŁ KAZIMIERZ ŁUC.

wali gospodarze. W 5. min Paweł Jaworski wyłuskał piłkę z zamieszania pod bramką Świętego i posłał piłkę do siatki. W 20. min Tomasz Jagiełłowicz wyszedł na dogodną pozycję i będąc sam na sam z bramkarzem gości nie zmarnował szansy. W II części gry Sanoczanka postawiła wszystko na jedną kartę. Goście zaatakowali, zdobyli kontaktowego gola, ale na coś więcej zabrakło precyzji i czasu. (Z-ak)

## Błękitni – Zorza 10:4 (6:1)

Bramki: 1:0 Solarz 23. min, 2:0 M. Przeszlowski 25. min, 3:0 R. Pelc 27. min, 4:0 R. Pelc 40. min, 5:0 Solarz 43. min, 5:1 Mikolajek 44. min, 6:1 Solarz 45. min, 6:2 Mikolajek 63. min, 7:2 Żak 65. min, 8:2 Solarz 72. min, 8:3 Kałamarz 82. min, 9:3 Zajac 87. min, 10:3 Solarz 89. min, 10:4 Kałamarz 90. min.

Błękitni: Osnyk (46. M. Krupa) – Maj, Kielbicki, Kubicki (46. T. Przeszlowski), Sowiński – Domka (66. Zajac), Andrzej Krupa, Żak, M. Przeszlowski – R. Pelc (60. Uberman), Solarz.

Zorza: D. Rząsa – Zablodzi, Ciesielski, Stefanowski, R. Rząsa – Kasparski, Furtok, Stecko, Kałamarz – Ł. Szajny, Mikolajek. Sędziowali: Witold Korzeń oraz Marek Modny i Grzegorz Korzępa (Radymno). Żółta kartki: Kubicki oraz D. Rząsa. Widzów: 200. MEZ OBSERWOWAŁ ADAM BUCZEK.

**P**oczątek meczu nie zapowiadał pokażowego wyniku. Goście odważnie podeszli pod bramkę Grzeski, ale nic nie wskórała. Festiwal strzelecki rozpoczął Sławomir Solarz, który jeszcze do przerwy dwukrotnie trafił do siatki. W II części gospodarze skupili się na podreperowaniu bramkowego dorobku Solarza, mniej poświęcając uwagę na własne przedpole. Taką postawę gospodarzy wykorzystali zawodnicy Zarzecza, którzy tę połowę przegrali tylko 3:4. (Z-ak)

W meczu rozegranym awansem: MKS R. – Golbalux 1:3 (1:0), bramki: Andruszko – Kogut 2, Babiarz.